Nr 23. Kraków, Wtorek 16 Stycznia 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1372.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA
NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) — H. Schallek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur. 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przegrana z własnej winy.

Wiadomości o wyniku wyborów, nadchodzące z Górnego Śląska, brzmią dla nas coraz niekorzystniej. Pokazuje się, że nawet jedyne zwycięstwo wyborcze, odniesione tam przez Polaków, mianowicie wybór hr. Mielżyńskiego w okręgu rybnicko-pszczyńskim, zawdzięczamy faktycznie tylko przypadkowi, a nie własnej sile i energii, mianowicie tej głównie okoliczności, że stronnictwa niemieckie dały tu wprost za wygraną, nie przypuszczając, iż Polacy w tak szczupłej liczbie staną do walki. Mimo wyboru hr. Mielżyńskiego i tutaj faktycznie ponieśliśmy porażkę, co wykazują następujące cyfry: W r. 1907 oddano tu na kandydata polskiego 20.038 głosów, obecnie zaś tylko 10.339! I tutaj więc, w okręgu rdzennie polskim, który liczy blisko 90 procent ludności polskiej, liczba głosów polskich obniżyła się o połowę. Z jaką dumą prasa polska mogła przed pięciu laty wskazać na to, iż w tej dzielnicy, przez sześć wieków oderwanej od macierzy i germanizowanej, od razu, gdy wydano hasło głosowania na Polaków, aż 118.000 wyborców stanęło pod sztandarem narodowym. Dzisiaj, po upływie lat pięciu, nietylko tej polskiej armii nie powiększyliśmy, o jakie 30.000, co było rzeczą łatwą, ale straciliśmy z niej ogółem, we wszystkich okręgach przeszło **33.000** wyborców-bojowników. Tym razem bowiem oddano tu głosów polskich zaledwie 85.000!

Jak z cyfr szczegółowych wynika, głosy te zabrali nam w znacznej części socyaliści, a w niemałej mierze centrowcy. O ile jeszcze ubytek na rzecz socyalistów, jakkolwiek także bardzo przykry — uważamy można do pewnego stopnia zrozumieć, za objaw dokonującej się nietylko u nas, ale wszędzie ewolucyi polityczno-socyalnej wśród ludności robotniczej w kierunku najskrajniejszej opozycyi przeciwko obecnym stosunkom, o tyle wprost bolesnym i upokarzającym jest ów powrót kilku tysięcy, a może i więcej wyborców polskich, pod niemiecki sztandar centrowy. Oznacza on bowiem fatalną dla nas reakcyę, przeciwko postępom unarodowienia Górnego Śląska.

Tego rodzaju objawu i przegranej takich rozmiarów, nie można zbyć ogólnikowemi i zdawkowemi wyrazami ubolewania. Obowiązek publicystyczny nakazuje tu zbadać przyczyny klęski, przedstawić je jasno ogółowi i wskazać na tych, którzy w sprawie tej zawinili, chociażby to dla jednostek przykrem być miało. To też i my uważamy dziś za obowiązek wskazać na główne źródło tego niekorzystnego dla nas zwrotu na Śląsku.

Mylnem i błędnem byłoby składać winę wyłącznie na karb niemieckiego teroru w tej dzielnicy, nietylko rządowego, ale i kościelnego. Teror taki, nawet ostrzejszy jeszcze, gnębił ludność tej dzielnicy także podczas poprzednich wyborów, a mimo to, nie zdołał jej odwieść od śmiałego spełnienia obowiązku narodowego. Za wręcz wykluczone uważać też należy, iżby z tej przyczyny aż 30.000 wyborców polskich opuściło szeregi obozu polski.

Inne tu w grę wchodziły przyczyny — mianowicie kłótnie i burdy w tym obozie, nieufność jednostek, prywata, wreszcie posuwająca się aż do negacyi obowiązku narodowego zaciekłość partyjna.

Już przed dwoma laty zmuszeni byliśmy zabrać głos i wystąpić stanowczo przeciwko gorszącej w najwyższym stopniu polemice, jaka wówczas toczyła się między „Katolikiem“ posła Napieralskiego, a „Polakiem“ posła Korfantego, a właściwie między dwoma tymi przywódcami tamtejszego ludu polskiego. W polemice tej nie cofano się przed żadnym zarzutem, nie szczędzono sobie nawet oskarżeń o zdradę interesów ludu i sprawy polskiej, zohydzano się nawzajem i to w najbrutalniejszy sposób. — P. Korfanty był wówczas jeszcze narodowym demokratą i uważał za swoje zadanie partyi tej torować drogę na Górnym Śląsku. Równocześnie tak on, jak i inni wybitniejsi politycy Górnoślązacy, zaczęli propagować skrajny separatyzm dzielnicowy. „Śląsk dla Ślązaków, precz z Poznańczykami“ — wołano do zaledwie unarodowionego ludu, zapominając fakt, że owi „Poznańczycy“ głównie wybawili lud ten z pęt niemieckości. A potem nadszedł dzień, w którym tensam poseł Korfanty, bezpośrednio po nowym ataku na „Katolika“, sprzedał jego wydawcy swoje pisma i wstąpił... do redakcyi „Katolika“.

O przyczynach tego przeskoku, który straszne wywołał zamięszanie i rozgoryczenie wywołał wówczas wśród tamtejszego ludu, nie chcemy się tutaj rozpisywać, gdyż mają one zbyt prywatny charakter.

Zaskoczeni tą dezercyą narodowi demokraci nie dali za wygraną. Ich staraniem powstało tam nowe pismo, które rozpoczęło walkę z obozem Katolikowym w ten sam sposób, w jaki toczył ją poprzednio poseł Korfanty. Tymczasem „Katolik“ i jego nakłady, zagarnąwszy w swoje ręce całą prasę polską z wyjątkiem „Gazety Opolskiej“ — nie poczuł się bynajmniej do obowiązku spełniania teraz swoich obowiązków polityki narodowej w zdwojonej mierze. Przeciwnie, zajęty swemi olbrzymiemi, jak na nasze stosunki, interesami wydawniczemi, p. Napieralski, właściciel siedmiu czasopism, coraz mniej bezpośrednio oddziaływał na sprawy górnośląskie, coraz rzadziej pojawiał się wśród ludu polskiego. Zmonopolizowanie pracy w jednem ręku okazało się wprost fatalnem, stłumiło wszelkie wśród niej ideałne współzawodnictwo, nadało jej charakter gnuśny i ospały. Zastępcy głównego „wodza“, posła Napieralskiego, w wielu wypadkach nie dorośli do swego zadania, a on sam zajmował się innemi sprawami.

Z jego też inicyatywy w Kole polskiem zaczął przeważać prąd ugodowy. Koło, jak wiadomo, przyczyniło się do uchwalenia nowych podatków w Niemczech, a to bardzo źle wrażenie wywołało wśród robotniczej ludności polskiej na Śląsku. Już wówczas przepowiadano, że się to zemści przy wyborach, i tak się też stało.

Wszystko to wyzyskiwali endecy górnośląscy, lecz nie tyle dla naprawy stosunków, ile dla dalszego, osobistego zohydzania swoich przeciwników. Jak zaś pojmowali swoje obowiązki, wykazuje fakt, że nar. dem. prezes komitetu wyborczego w okręgu rybnickim p. dr Biały, w zamian za to, że w tym okręgu centralna władza wyborcza zamianowała niesympatycznego narodowym demokratom kandydata, hr. Mielżyńskiego, ani kartek wyborczych nie rozdał, ani zgromadzeń agitacyjnych nie zwoływał, lecz zachowywał się zupełnie biernie.

Czy można się dziwić, że te waśnie osobiste, ta dezorganizacya, dochodząca niekiedy do do anarchii, ta bezczynność głównych kierowników, w połączeniu z fałszywym kierunkiem ich polityki, oraz nieszczęsne hasła separatyzmu dzielnicowego — przyczyniły się do zdemoralizowania wyborców polskich, że aż 30 tysięcy z nich opuściło obóz polski?

W kierownictwie sprawą narodową na Górnym Śląsku musi nastąpić zmiana, jeżeli sprawa ta nie ma wywołać ciężkiej jeszcze szkody. Dziś jeszcze naprawa złego możliwa — a naprawy tej domagać się musi stanowczo cały ogół polski.

Przed wyborami ściślemi.

(Telegramy „Nowej Reformy“.)

Kompromisy.

Berlin, 16 stycznia.

Naczelne kierownictwo partyi narodowo-liberalnej dzisiaj poważnie uchwałę, jakie zająć stanowisko podczas wyborów ściślejszych. Większość narodowych liberałów staje przeciw socyalistom, natomiast inne grupy liberalne zawarły następujący kompromis:

W tych okręgach, gdzie stają do ściślych wyborów liberał i socyalista, a wynik zależny jest od konserwatystów, socyalista ustąpi ze swego stanowiska liberałom, natomiast liberałowie z mandatów zrezygnują. Natomiast liberali obowiązują się popierać socyalistę tam, gdzie on staje do wyborów ściślych z konserwatystą.

W ten sposób możliwe będzie znaczne osłabienie i rozbicie bloku konserwatywno-centrowego. Czy jednak do tego przyjdzie, jest wątpliwem.

Ściśle wybory odbędą się w przyszłym tygodniu, w Bawaryi i Dreźnie już w najbliższą sobotę. W Dreźnie przyszedł do skutku kompromis między liberałami a socyalistami, wskutek czego konserwatyści stracą 4 mandaty.

W Meklemburgu ogłosili liberali wezwanie do głosowania za socyalistami, a to z powodu haniebnych stosunków konstytucyjnych w tym kraju.

Kazanie wyborcze.

Berlin, 16 stycznia.

W tutejszym tumie ewangielickim z rozkazu cesarza, nadworny kaznodzieja, Ohly, wygłosił kazanie o wyborach i wzywał do głosowania przeciw socyalistom.

Opinia w Anglii.

Londyn, 16 stycznia.

„Times“, omawiając wyniki wyborów w Niemczech, stara się stwierdzić, że zwycięstwo socyalistów grozi niebezpieczeństwem dla pokoju światowego. Cesarz, mając do wyboru między „czerwonymi“ a „czarnymi“, przechyli się do centrowców i zechce pozyskać Niemców austryackich. W dalszym ciągu podnosi „Times“, że Niemcy — mimo zwycięstwa socyalistów — pozostaną państwem na pół despotycznem, gdzie wszystko zależy od woli cesarza.

Obstrukcya węgierska.

(Koresp. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 16 stycznia.

Po krótkiej przerwie zebrał się znowu Sejm węgierski i przystąpił do dalszych obrad nad budżetem, które wyłączone są z obstrukcyi. Z dniem uchwalenia budżetu kończy się zarazem zawieszenie broni, zawarte między rządem a stronnictwami opozycyjnemi, które odzyskują znowu wolną rękę. Na porządku dziennym staje ustawa wojskowa i — obstrukcya.

Stronnictwa opozycyjne są pełne otuchy i nie widać wcale zniechęcenia tego zmęczenia, na które rząd i większość spekulowały. Przeciwnie, raczej można mówić o zmęczeniu w szeregach rządowych, skazanych od roku na zupełną bezczynność i na bierne przypatrywanie się przeróżnym figlom obstrukcyjnym mniejszości. W jesieni zdawało się, że zniecierpliwiona partya rządowa zmieni tę taktykę i rozpocznie walkę z obstrukcyą, jak sobie tego życzył hr. Stefan Tisza „spiritus rector“ hr. Khuena. Zwyciężył jednak wówczas duch kompromisowy i nie chciano powtórzyć eksperymentu, który już raz skończył się katastrofą dla partyi liberalnej. Umożliwiono przez to wprawdzie parlamentarne załatwienie budżetu, ale wzmocniono powagę opozycyi, która tem samem stała się panem Sejmu węgierskiego.

Fakt zawarcia zawieszenia broni był uznaniem zasady, że bez woli opozycyi, bez kompromisu z nią, obradzy nie są możliwe. Rząd węgierski stanie z chwilą powrotu ustawy wojskowej na porządek dzienny przed kwestyą, czy ma dalej kroczyć po drodze kompromisu z opozycyą, czy przez pominięcie różnych formalności regulaminowych przełamać obstrukcyę. Zdaje się jednak, że decyzya ta nie łatwo zapadnie.

W lutym rozpocznie się sesya delegacyjna, tak że prace Sejmu węgierskiego będą musiały znowu doznać przerwy, która potrwa do marca. Z wiosną dopiero stanie się tedy aktualną sytuacya parlamentarna na Węgrzech. Rząd nie stracił jeszcze nadziei przeprowadzenia ustawy wojskowej bez użycia nadzwyczajnych środków i bez ustępstw, licząc na zupełne odosobnienie najradykalniejszej i nieprzejednanej grupy Justha, która domaga się przeprowadzenia powszechnego prawa głosowania przed załatwieniem ustawy wojskowej. Hr. Khuen osobiście byłby skłonnym do pewnych ustępstw w sprawie reformy wyborczej, sprzeciwia się jednak temu kategorycznie hr. Tisza, zacięty przeciwnik powszechnych wyborów. Partya Justha, prowadząc obstrukcyę już blisko dwa lata, pogarsza sama widoki reformy wyborczej, gdyż w końcu nie stanie czasu na jej przeprowadzenie w tym parlamencie i nastąpiłyby nowe wybory na podstawie dotychczasowej ordynacyi, która uniemożliwia walkę wyborczą i z góry zapewnia zwycięstwo korupcyi i presyi rządowej.

Z tego też powodu dosyć skuteczną bronią w rękach rządu jest groźba rozwiązania Sejmu na wypadek dalszego trwania obstrukcyi. Zdaje się istotnie, że gdyby hr. Khuen i Tisza mieli do wyboru między przeprowadzeniem wyborów na podstawie prawa wyborczego przed Węgrzech, to opozycya wyszłaby z nich jeszcze bardziej osłabiona, aniżeli przy ostatnich wyborach, oczywiście jeżeli rząd używać będzie takich niezwykłych środków presyi, jak to czynił dotychczas. To jednak czyni nowe wybory także dla rządu środkiem walki niewygodnym i — zbyt kosztownym. Rząd znajduje się w kłopocie, poniewaź nie znalazł dotychczas skutecznego środka przeciw obstrukcyi.

Hr. Tisza, mimo przykrych doświadczeń, chce powtórzyć eksperyment gwałtu i za pomocą nowej interpretacyi regulaminu uniemożliwić obstrukcyę. Zdania jego jednak w koło są sprzeczone jest z konsekwencyami nie bardzo popularnej. Cóż bowiem stanie się z posłami, którzy odmawiają posłuszeństwa prezydentowi i mimo odebrania im głosu dalej przemawiają lub mimo wykluczenia — nie opuszczają sali? Tylko gwałt fizyczny, zawezwanie policyi lub innej zbrojnej pomocy, mogłyby tutaj zadecydować. Do tych ostateczności granic większa część partyi rządowej nie chce się posunąć i dlatego też wolała w jesieni zawrzeć kompromis z opozycyą i krótkie zawieszenie broni, aniżeli wybrać Tiszę prezydentem Sejmu. Jest więc największe prawdopodobieństwo, że teraz już opozycya po upływie zawieszenia broni, zaczną się nowe rokowania kompromisowe z opozycyą.

Trudność polega jednak na tem, że na punkcie ustawy wojskowej opozycya nie jest zgodną. Dopiero co w ostatnich dniach czytaliśmy różne enuncyacye dla przywódców grup obstrukcyjnych Kossutha i Justha, z których każda zupełnie inne stawia warunki pokoju. Kossuth zadowalnia się niektóremi modyfikacyami ustawy i kilkoma koncesyami prawno-państwowemi, podczas gdy Justh, jak już wyżej wspomnieliśmy, wogóle nie chce dopuścić do załatwienia ustawy wojskowej w tym parlamencie, lecz żąda wpierw przeprowadzenia reformy wyborczej i nowych wyborów, i przedłożenia ustawy wojskowej dopiero nowemu parlamentowi, który wyjdzie z powszechnych wyborów.

Przeciw temu planowi oświadczył się nietylko rząd, ale także Kossuth, który całkiem szczerze zapewnia, że jest przeciwnikiem powszechnego prawa głosowania na Węgrzech, ponieważ położyłoby ono kres hegemonii madziarskiej na Węgrzech. Wtedy przyszliby do głosu także Chorwaci, Serbowie, Słowacy i Rusini.

Problem reformy wyborczej jest tedy na Węgrzech bardzo doniosły i skomplikowany, a połączenie tej kwestyi ze sprawą reformy wojskowej czyni sytuacyę trudną dla rządu sytuacyę, a przedewszystkiem odracza uchwalenie ustawy wojskowych na nieograniczony czas. Wiadomo jednak, że sfery miarodajne nalegają na załatwienie reformy wojskowej, jako „piekącej“ i „nieodzownej“. Rząd węgierski znajduje się tu w sytuacyi bardzo trudnej. Zbliża się chwila decyzyi.

Sz.

Przewrót w Chinach.

(Rokowania szanghajskie. — Ich rozbicie. — Zgradkowość Juanszikaja. — Manifest prezydenta republiki chińskiej do narodów świata.)

Przedłużone przed dwoma tygodniami zawieszenie broni między armią republikańską i cesarską skończyło się wprawdzie 15 b. m., lecz nie przyniosło oczekiwanego porozumienia i rozstrzygnięcia kwestyi, czy Chiny mają posiadać monarchię chociażby tylko formalną, czy też republikę. Wodzowie armii republikańskiej nie odstąpili od swego żądania, aby dynastya mandżurska zrzekła się nawet cienia swej władzy nowo jeszcze nieograniczonej władzy. Juanszikaj ze swej strony pozostał nadal zagadkowym, nietylko dla Chin całych, ale także — zdaje się — dla siebie samego. Rokowania, które w ubiegłego miesiąca toczyły się w Szangaju, nie dały żadnego rezultatu głównie dlatego, ponieważ republikanie, wbrew oczekiwaniom Juanszikaja, bardzo niechętnie zgodzili się na nie i wogóle zajęli stanowisko od samego początku nieprzejednane. Wedle sprawozdania szangajskiego korespondenta „Russkich Wiedomostiej“ inicyatorem tych rokowań i pośrednikiem między obiema stronami był znany angielski kupiec angielski Edward Litle. Korzystając z osobistej swej znajomości długoletniej z Juanszikajem i z kilkoma wodzami ruchu republikańskiego, zwrócił się do jednego i do drugich z zapytaniem, czy nie zechcieliby porozumieć się ze sobą na miejscu neutralnem, więc n. p. w „settlemencie“ zagranicznym w Szangaju. Litle oświadczał przytem własny dom na miejsce rokowań. Juanszikaj odpowiedział na to zapytanie w tonie bardzo serdecznym, donosząc, że gotów jest wysłać swoich delegatów, skoro tylko republikanie oznaczą miejsce obrad. Wówczas republikańscy natomiast oświadczyli z góry, że Juanszikaj nie wierzą, gotowi są przyjąć zaproszenie, ale nie wezmą udziału w obradach, aby nie posądzono ich o krwiożerczość i chęć wojowania za wszelką cenę. W ten sposób doszedł do skutku zjazd delegatów obu stron walczących. Ze strony monarchicznej przybyło do Szangaju czterech delegatów z Tauszaojem na czele, ze strony republikańskiej pięciu z Wutinfangiem. Właściwe konferencye prowadzili tylko Tauszaoj i Wutinfang w obecności innych delegatów, którzy milczeli.

Dla obrad odstąpiła municypalność cudzoziemskiej dzielnicy Szanghaju swój gmach. Obrady otoczone były ścisłą tajemnicą, której nie udało się przeniknąć żadnemu z korespondentów euro-

---

TADEUSZ KONCZYŃSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

6 (Ciąg dalszy.)

— Bo ja już tłomaczę sobie Wandę jak mogę — usprawiedliwiał się — myśl o tem, co weszło między nas dwoje, co nas dzieli, nie daje mi spać. Przecież mama pojmuje, że takie życie, jakie ja z nią prowadzę, nawet w naszych dziwnych czasach jest anormalne. Ja znoszę wszystkie jej kaprysy, ale ostatecznie jest granica... Dobrze, że nie do kogoś obcego ucieka mi z domu, tylko do swoich, do własnych rodziców, ale wreszcie okolica cała nie będzie ani jej oszczędzała, ani mnie.

— Ja sama doprowadzona jestem do rozpaczy — biadała pani Załucka — skąd? skąd to wszystko? gdzie przyczyna?

— To duch czasu, mamo, duch czasu! — mówił namiętnie Stefan — burza nowych namiętności, nowych dążeń, nowych potrzeb, płynie nad naszemi dachami, miastami i wsiami i piorun od czasu do czasu padał tu i ówdzie i taki piorun padł w mój dom i zapalił mi duszę Wandy. Ona nie wie sama dlaczego, ale pali się, pali się! ja to widzę! i lęk mnie o nią zbiera, bo setki z tych, w które padły owe pioruny, muszą zginąć jako ofiary — muszą! muszą! i nic ich nie ocali! same zginą i drugich w otchłań nieszczęsną ściągną! Tam, gdzie szczęście kwitło, wyrośnie zło i zniszczenie! od tak płonących ofiar zajmują się domy ich własne i w tych domach spalą się ich własne rodziny! i nic, zdaje mi się, już zgoła nic nie może dać ocalenia ich najbliższym, ani im samym!

Pani Załucka patrzyła na niego zdumiona. Na jej skroniach drgały żyły z wytężenia myśli. Nieznane światy pojęć roztwierały przed nią swoje widnokręgi.

A on sam zamilkł zdumiony własnemi słowami, które mu nagle rzuciły błyskawicę w ciemny labirynt domysłów, przypomnień i rozważań nad zachowaniem się jego żony.

Przymknął oczy. Lęk przepełnił mu serce, jakby coś naprawdę tragicznego się stało, a on był niemym świadkiem i niemą zarazem ofiarą katastrofy.

Przez wydłużone promienie światła, które nawiązały się między jego zmrużonemi powiekami a blaskiem bijącym od śniegów przez szyby okna przesunął się nieuchwytny cień obcej ręki... promienie zakołysały się...

Stefan zadrżał.

Zdawało mu się, że ktoś mówi do niego, ktoś bardzo daleki a bardzo możny, że mówi rzeczy bardzo wielkiej wagi i niezmienne; gdybyż tylko można było posłyszeć wyraźnie...

Otwarł oczy szeroko.

— Jestem rozgorączkowany — rzekł stłumionym głosem do pani Załuckiej — zdawało mi się, że ktoś do mnie mówi. A to tylko widać wzburzone myśli... tak pracują złośliwie...

— Uspokój się Stefanie — przerwała mu — bardzo źle wyglądasz. Mam w Bogu nadzieję, że wszystko będzie jeszcze dobrze.

Drzwi uchyliły sie. Ktoś kto miał wejść, słysząc rozmowę zawahał się i chciał się cofnąć, lecz nakoniec drzwi popchnięte energicznie, otworzyły się — na progu ukazała się pani Wanda.

Zwój bujnych włosów, niedbale spięty, obiegał lśniącym wężem jej głowę i spadał w omdlałym ruchu na lewą skroń. Błyszczące oczy jaśniały pod łukami brwi wśród mgieł rozpiętych na rzęsach długich, chwiejnych.

Przywitała się z matką, podała rękę mężowi, a potem siadła na małym taburecie przy kanapie, w tak skromnej i ujmującej pozie, jakby chciała zająć jak najmniej miejsca w pokoju.

Pani Załucka pragnęła nawiązać rozmowę, ale głos zamarł jej w gardle. Rozumiała, że nie ma nic do powiedzenia, bo wszystko, coby chciała powiedzieć, jest nad jej siły! Zamiast słów, łzy zaczęły padać z jej oczu smutnych. Czuła, że nie zdoła opanować wzruszenia, które, przejęło nawskróś całą jej istotę, i że zamiast cośkolwiek naprawić, może raczej wszystko zepsuć, nie władając swemi uczuciami i myślami.

Wstała z wysiłkiem, podeszła najpierw do Stefana, pocałowała go serdecznie w głowę, a on objął jej obie drżące dłonie i przycisnął do ust tkliwie i mocno — potem ujęła głowę Wandy i odchyliła jej twarz ku sobie i do ust jej przylgnęła wargami mokremi od łez.

Długo, długo mówiła jej tym uściskiem, czego pragnie i o co się modli.

A kiedy ich tak oboje swojem wzruszeniem tknęła, iż łza im zaświeciła w umęczonych źrenicach, wyszła cicho z pokoju, wstrzymując płacz, który ją chwytał i dusił za gardło.

Nakoniec zamknęła się w kaplicy, rozmawiając w kornej modlitwie, przerywanej łkaniem, z symbolem największych cierpień i niewysłowionych mąk, który w czerwonych cieniach majaczył na krzyżu nad ołtarzem.

Wanda i Stefan milczeli.

Każde słowo, które miało teraz paść między nimi, miało wagę bolesnych, okrutnych wypadków — każde zadawać mogło ciosy śmiertelne i rozszarpywać rany nielitościwie.

Rozpacz matki pilnowała długo ich ust i myśli.

Stefan, który umiał mówić o swojem nieszczęściu pani Załuckiej, teraz, kiedy właśnie trzeba było skupić całą siłę bólu i uczuć i dać im wymowny wyraz, drżał i tracił głowę wobec Wandy.

A ona, niedoczekawszy się słowa z ust jego, przechyliła głowę w tył, opierając ją o poręcz i zaczęła mówić ostrożnie i cicho.

— Powiedziałam matce wszystko... oświadczyła mi, że mi nie da schronienia pod swym dachem — że nie chce słyszeć o żadnym rozdziale między nami — stanęła, jak widzisz, zupełnie po twojej stronie.

— Tak może nawet lepiej jest — dodała po chwili — nie będziesz miał mojej rodziny przeciw sobie.

Stefan wpatrywał się w nią wzruszony i zbolały. Szelest jej słów stłumionych wpadał mu w uszy jak brzęk kropli deszczu, bijących o cienkie szyby.

— Bo ja myślę — mówiła dalej półszeptem zdławionym — że ty powinieneś z nimi żyć — oni cię naprawdę kochają i będzie wówczas tak, jakby się nic nie zmieniło — dzieci będą przyjeżdżały do Pliniszek — czasem ty z nimi — rodzice znowu będą do was zaglądali... a jeżeli kiedy o mnie wspomnicie, to będę wam wdzięczna za to... serdecznie wdzięczna.

Dwie łzy zaświeciły w jej oczach i po gładkim, aksamitnym owalu twarzy potoczyły się w dół.

Blask słoneczny odbity od tafli śniegów ogrodowych załamał się w jej oczach pełnych łez i zamigotał świetlnemi iskrami.

— Wando — odezwał się Stefan — a ty — ?? przecież, jeżeli rodzice nie chcą ciebie zatrzymać siebie —

— Pójdę dalej o własnych siłach...

Stefan zbladł.

— Wando — rzekł zbolałym głosem — ja ciebie nie rozumiem. Wiem, że wiele rzeczy może cię razić we mnie... wiem, że pożycie ze mną może cię jątrzyć... ja tak przypuszczam przynajmniej... ale przecież możemy się porozumieć... ja mogę ci przyrzec — że do czasu — kiedy ty sama...

— Przestań Stefanie — przerwała — nie powracajmy do przedmiotu, który już tyle razy nas różnił. To nie da się wyrównać. Ja do tego nie przyzwyczaję się, bo nie kocham ciebie... ja mogę cię cenić, ja mogę widzieć w tobie dużo pięknych zalet, ja zresztą przez lat tyle żyłam z tobą... ale nie mogę dłużej sama z sobą się pasować... żeby kochać, trzeba w tym kimś, kogo kochamy, widzieć cały cel swego życia, a ja tego powiedzieć nie mogę o tobie...

— Jaka ty jesteś okrutna...

(C. d. n.)

pejskich. Dopiero nazajutrz po pierwszej konferencyi delegatów, zamieściły dzienniki krótki biuletyn z obrad, z którego wynika, że obie strony jako warunek dalszego prowadzenia rokowań postawiły zawieszenie broni między obiema armiami. Był to jednak jedyny punkt, w którym obie strony zgodziły się z sobą. Poza tem bowiem republikanie nie chcieli nawet słyszeć o odstąpieniu od swego żądania, aby dynastya mandżurska zrzekła się praw do tronu, w zamian za co otrzymałaby hojne wyposażenie i wszelkie honory, przysługujące w Chinach obcym monarchom.

W odpowiedzi na to żądanie już na drugiem posiedzeniu oświadczył delegat Juanszikaja Tauszaoj: „Osobiście jestem zwolennikiem republiki, która jedynie może być rozstrzygnięciem obecnego sporu. Ale nie należy zapominać o Mandżuryi, Mongolii, Tybecie i innych koloniach“. Na to oświadczył imieniem republikanów Wutinfang: „Republika oznacza całość i zjednoczenie nie samych tylko 18 prowincyj chińskich, ale także kolonij“. Tauszaoj odpowiedział: „Muszę w tej sprawie porozumieć się telegraficznie z Juanszikajem“.

Na tem konferencya utknęła. Juanszikaj nie dał naturalnie żadnej stanowczej odpowiedzi, mimo, że wkrótce potem Tauszaoj sam po nią pojechał do Pekinu. Rokowania rozbiły się na samym wstępie, a tylko zawieszenie broni na żądanie Juanszikaja zostało przedłużone do wczoraj. Czas rozejmu starali się republikanie wyzyskać bardzo intenzywnie, zarówno pod względem politycznym, jak i militarnym. Najważniejszym aktem politycznym z tego czasu jest wybranie dra Sunjatsena prowizorycznym prezydentem republiki chińskiej. Wiadomo z depesz, że Sunjatsen zainaugurował swoje rządy wydaniem **manifestu do wszystkich narodów świata.** Manifest ten stanowi akt tak wielkiej aktualnej i historycznej wagi, że podajemy go tu w dosłownem tłomaczeniu:

„Wszystkim narodom zaprzyjaźnionym pozdrowienie. Duchowny, moralny i materyalny rozwój Chin był dotychczas upośledzony. Indywidualne właściwości i narodowe dążenia, były bezlitośnie tępione i tłumione. Rewolucya postawiła sobie za cel usunięcie tego zła. Żądamy obecnie obalenia despotycznej dynastyi mandżurskiej i utworzenia republiki. Zmiana monarchii na republikę w Chinach nie jest bynajmniej objawem chwilowego uniesienia. Przeciwnie, jest ona oddawna już przygotowującym się wynikiem dążeń narodu chińskiego do postępu, szczęścia i wolności. Spokojny i prawa szanujący naród chiński, uznawał stosowanie siły tylko w obronie prawa. Ale oto upływa już 267 rok od czasu, jak cierpliwie znosimy nasze nieszczęścia. Użyliśmy wszystkich środków pokojowych, aby tym nieszczęściom raz wreszcie położyć kres i zabezpieczyć sobie wolności stopniowego rozwoju, ale wszystkie te usiłowania nasze okazały się bezskutecznemi. Jako ofiary nieznośnego ucisku zrozumieliśmy, że mamy nietylko prawo, lecz także obowiązek odwołać się do siły orężnej, aby siebie i potomków naszych uwolnić od brzemienia, które dźwigaliśmy już tyle lat. Po raz pierwszy w dziejach Chin haniebna niewola zaczęła ustępować miejsca wzniosłemu uczuciu wolności. Polityka mandżurska polegała na odcięciu Chin od całego świata i na utwierdzeniu okrutnej tyranii wewnątrz państwa. My zaś zwracamy się do wszystkich narodów całego świata.

„Zanim Mandżurowie pozbawili nas naszych praw, państwo nasze znajdowało się w ożywionych stosunkach z całym światem. O tolerancyi ówczesnej świadczą chociażby prace Marco Pola. Pod wpływem ciemnoty i egoizmu, Mandżurowie odcięli naszą ojczyznę od świata, otoczyli umysły Chińczyków gęstą mgłą przesądów i ciemnoty. Była to straszna zbrodnia — swojego rodzaju obraza majestatu ludzkości i cywilizacyi. Pragnąc utrzymać Chińczyków w podłym stanie niewoli i samej zagarnąć wszystkie bogactwa kraju, dynastya mandżurska stworzyła przywileje i monopole dla swoich i nieprzezwyciężone przeszkody dla Chińczyków. Mandżurowie zamknęli się w odrębnej kaście ze szkodą całego narodu chińskiego. Nie licząc się z wolą narodu, stworzyli oni system w najwyższym stopniu niesprawiedliwych podatków, zamknęli najważniejsze porty dla handlu i przeszkadzali w eksploatacyi naturalnych bogactw ziemi. Mandżurowie nie dali Chińczykom sprawiedliwego sądu i wprowadzili tortury, którym poddawali zarówno winnych, jak niewinnych. Popierali oni korupcyę urzędników, jawnie sprzedawali godności publiczne i ustępowali tylko przed siłą, czasem przyrzekając wprowadzenie reform, nigdy jednak obietnic swoich nie dotrzymując.

„Teraz potrzeba z tem wszystkiem skończyć i wprowadzić Chiny z powrotem do rodziny narodów. Po długiej walce stworzyliśmy rząd. Aby zamiary nasze były zrozumiałe dla wszystkich, oświadczamy:

„Wszystkie traktaty, zawarte przez Mandżurów przed rewolucyą, pozostają w mocy. Natomiast traktaty, zawarte przez nich już po wybuchu rewolucyi, **uznane przez nas nie będą.** To samo odnosi się do pożyczek, koncesyj i t. p.

„Nowy rząd będzie ochraniał życie i mienie cudzoziemców. Uczynimy wszystko możliwe, aby zabezpieczyć pokój.

„Mandżurowie będą równouprawnieni z Chińczykami. Przeprowadzona będzie rewizya wszystkich kodeksów.

„W tem zwiastowaniu pokoju, pochodzącem od republiki chińskiej, oświadczamy wreszcie, że wstępujemy do rodziny narodów, nie tylko dlatego, abyśmy mogli korzystać z praw międzynarodowych i przywilejów, ale także, aby w odpowiednim stopniu wziąć na się odpowiedzialność przed światem cywilizowanym“.

Dzieje zabranej kolei.

Przed dwoma dniami największa i najważniejsza arterya komunikacyjna w Królestwie Polskiem, kolej **warszawsko-wiedeńska**, przeszła już w posiadanie rządu rosyjskiego. Celem kolei warszawsko-wiedeńskiej będzie obecnie tak zwana „konieczność państwowa“, to znaczy tworzenie najdziwaczniejszych przeszkód na wypadek ewentualnego wkroczenia do Królestwa armii austryackiej, oraz niczem nieskrępowana akcya rusyfikacyjna całej kolei. Gdy tedy zamknięty został okres pożytecznej ekonomicznej działalności dla kraju największej linii kolejowej, godzi się nieco bliżej poznać dzieje kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Pierwszy projekt budowy kolei od Warszawy do Granicy, powstał w roku 1835 z inicyatywy Henryka hr. Łubieńskiego, ówczesnego wiceprezesa Banku Polskiego. Instytucya ta finansowa, reprezentująca skarb Królestwa, poleciła swym inżynierom, St. Wysockiemu i Urbańskiemu, zajęcie się projektem. W krótkim czasie wygotowano „Uwagi nad sposobem rozłożenia robót przygotowawczych do projektu drogi szynowej od Niwki do Warszawy“. W trzy lata potem, w roku 1838, St. hr. Łubieński i Piotr Steinkeller, utworzyli prywatne towarzystwo, w celu budowy kolei. Między towarzystwem a Bankiem Polskim stanął układ, na mocy którego przy częściowej subwencyi Banku towarzystwo rozpoczęło roboty przygotowawcze.

Towarzystwo jednak spotkało się z poważnemi trudnościami finansowemi. Koleje również nie były popularne. Za granicą robiono właściwie próby stosowania pary do lokomocyi. W prawdzie w roku 1830 powstała pierwsza kolej żelazna między Liverpoolem a Manchesterem, ale obliczenie wartości dochodowej tego rodzaju przedsiębiorstwa, było rzeczą zupełnie niemożliwą. Tem się tłómaczy, że na pięć tysięcy akcyj zaledwie po 4 latach udało się ulokować ich zagranicą 831 sztuk. Co prawda fatalny stan rynku pieniężnego zagranicznego również bardzo ujemnie wpłynął na lokacyę akcyj.

W roku 1843 towarzystwo rozwiązuje kontrakt z Bankiem Polskim. Z milionem rubli wkracza wtedy rząd i już w 1844 roku kładzie się kamień węgielny pod budowę dworca w Warszawie. — W następnym roku 15 czerwca obchodzono w Warszawie uroczystość otwarcia części kolei od Warszawy do Grodziska. W roku 1848 następuje już otwarcie całej, jednotorowej wtedy, kolei warszawsko-wiedeńskiej. Nie przynosiła ona jednak zysków rządowi, przeciwnie — dawała dość znaczny deficyt. W 1857 roku rząd zawiera umowę z przedsiębiorcami pruskimi i wydzierżawia im kolej na 75 lat. Kapitaliści pruscy z obawy o rentowność kolei, wprowadzają szereg innowacyj i ulepszeń. W dwa lata potem wybudowano odnogę do granicy pruskiej od stacyi Ząbkowice do Sosnowca.

W roku 1862 zostaje otwarta na przestrzeni Warszawa-Aleksandrów nowa kolej Bydgoska. Do roku 1890 kolej Bydgoska istnieje, jako odrębne przedsiębiorstwo, następnie przyłącza się do kolei warszawsko-wiedeńskiej.

W ostatnich czasach powstaje kolej szeroko torowa do Kalisza. To koncentruje w rękach zarządu kolei warszawsko-wiedeńskiej olbrzymią siłę i znaczenie dla przemysłu krajowego. Dotychczas ta siła i znaczenie współdziałały w rozwoju ekonomicznym Królestwa, obecnie gospodarka kolei warszawsko-wiedeńskiej zgoła inne cele będzie miała na oku.

Kronika wiedeńska.

Wiedeń, 15 stycznia.

(Karnawał a sporty zimowe. — Chory karnawał wiedeński. — Zarzucone bale. — Polityka a zabawa. — Obrazek z ulicy. — Schroniska i ogrzewalnie. — Tańsze mięso).

[x] Karnawał wiedeński jest chory. Już od kilku lat choruje, a jeżeli ma jakie takie rumieńce, to nie należy oddawać się złudzeniom z tego powodu. Te rumieńce są tylko oznaką chorobliwej gorączki. Już w poprzednim karnawale sale balowe często świeciły pustkami. — Liczba młodych ludzi, którzy starają się podtrzymać dawną sławę karnawału wiedeńskiego, zmalała z pewnością o 40 procent.

Ludzie ci zbiegli do obozu wroga karnawału. — Obóz to ogromny, a rozciąga się już tuż pod miastem — zaś wrogowi jest na imię: sport zimowy. Pod miastem płynie wielka rzeka, odnogi Alp sięgają do najbliższej okolicy, połączenia kolejowe są wygodne — nie można więc dziwić się, że młodzież woli bawić się na wolności pod otwartem niebem, niż w sali balowej. Wiedeńczycy odznaczają się przysłowiową wesołością, której wcale nie stracili, równie, jak nie stracili ochoty do tańca, ale zamiast się dusić w sali balowej, napełniają gwarem pola i góry. A ponieważ panie biorą udział w sportach wszelkiego rodzaju, więc można także do woli flirtować. Wyjeżdżamy do Alp, we dnie sankujemy się, lub za pomocą nart przebiegamy po zboczach gór, a w nocy w sali hotelu, albo schroniska tańcujemy. Tak żyjemy w Wiedniu. Okaże się wkrótce, że sweater niegorszy jest od fraka.

Zdawałoby się wobec tego, że liczba rozmaitych balów znacznie się zmniejszy. Byłoby to logicznem następstwem okoliczności wyżej przytoczonych. Ale liczba balów nietylko nie zmniejszyła się, ale powiększyła, jednakże przy tej sposobności wielkie bale doborowe, tak zwane tutaj „bale elity“ (Eliteball), stały się właściwie festynami reprezentacyjnemi z niewielką dozą tańca. Te bale nie wiele straciły skutkiem rozwoju sportów zimowych, skrupiło się natomiast na prawdziwych zabawach tanecznych, które straciły mnóstwo tańcującej młodzieży. W ten sposób odpadają tego roku dwie zabawy, wielce charakterystyczne, a mianowicie bal kostyumowy „Künstlerhausu“, tudzież zabawa taneczna słuchaczy Akademii sztuk pięknych.

Bal w Künstlerhausie odznaczał się zawsze bardzo piękną dekoracyą sal, w której widać było poważną pracę zbiorową malarzy i rzeźbiarzy, oryginalnemi pomysłami, efektownem tworzeniem grup z gości, którzy często występowali w stylowych kostyumach wysokiej wartości estetycznej i materyalnej. To jest ogromna strata dla karnawału wiedeńskiego. Osoby, które zresztą nie uczęszczają na żadne zabawy publiczne, chętnie spieszyły do sal Künstlerhausu, ażeby podziwiać piękne Wiedenki w strojach z dawnych epok. Utrzymały się tylko zabawy humorystyczne — „Narrenabende“ — trzech towarzystw śpiewackich: towarzystwo chóru męskiego, związku im. Schuberta i urzędników kolejowych. Wesoło jest na tych zabawach, ale brak im stylu i artyzmu.

Towarzystwo wiedeńskie odczuwa silnie brak balu dworskiego. Cesarz usunął się od obowiązku balowo reprezentacyjnego — a bal dworski bez cesarza nie ma siły przyciągającej. Skutkiem tego w bieżącym karnawale podobnie jak w poprzednim odbędzie się tylko soirée dansant dla arcyksiężniczek. Pewnem odszkodowaniem będą zabawy z okazyi zaślubin córki arcyks. Fryderyka, arcyks. Izabeli z ks. bawarskim Jerzym.

Odpadła dalej reduta ks. Metternichowej, która stanowczo wycofała się z urządzania zabaw. Wmięszała się tutaj polityka swojego rodzaju. Mianowicie księżne Windischgraetz i Croy urządziły „konserwatywne“ przedsiębiorstwa zabawowe i rozwinęły silną agitacyę wśród kół artystokracyi feudalnej na rzecz tych zabaw. Ks. Paulina Metternichowa należy do kół „liberalnych“, a zabawy urządzała przeważnie na rzecz towarzystwa ratunkowego i polikliniki, pomijając stowarzyszenia o barwie polityczno-konserwatywnej. Wobec tej agitacyi ks. Metternichowa dała za wygraną i zajęła się tylko „redutą Ewy“ na korzyść towarzystwa ratunkowego.

Dla efektownego kontrastu podajemy tutaj obrazek z ulicy, uchwycony zręcznie przez kronikarza jednego z tutejszych dzienników. Godzina 6 po południu. Na Kärntnerstrasse ruch ożywiony. Suche, zimne powietrze działa podniecająco po szeregu słotnych dni. W powodzi światła widać w oknach wystawowych klejnoty, kwiaty, jedwabie. Wielkie automobile, wewnątrz „al giorno“ oświetlone, przejeżdżają tam i napowrót, wioząc strojne towarzystwa. Z kołnierzy futrzanych wyglądają zaczerwienione twarze męskie, a z puchów drogiego boa zaróżowione policzki kobiet. Odbywa się korso wieczorne.

Nagle, roztrącając eleganckich przechodniów, pędzi, co sił starczy, jakiś mężczyzna z rozwianemi połami lichej zarzutki. Za nim biegnie kelner w tużurku i krzyczy, jak opętany: „Trzymajcie go!“ Kelnerowi spieszą na pomoc ochotnicy i uciekający mężczyzna został schwytany. Przybywa policyant i zabiera owego mężczyznę do komisaryatu. Odprowadza go tłum ludzi, którym kelner opowiada o powodach aresztowania, czyniąc w opowiadaniu liczne przerwy z powodu zadyszania się podczas pościgu.

— Nędznik, psi syn — mówił oburzony kelner. — Spostrzegliśmy zaraz, że chce dać nura. Nie zdjął zarzutki, a wszystko połykał na gwałt. Gulasz i cztery kawałki chleba. Piwa nie tknął. A potem nagle, jednym skokiem znalazł się za drzwiami. Chciał uciec bez zapłaty. Ale nie udało się drabowi.

Ale ów drab nie reaguje na te słowa. Zapadnięte piersi dyszą ciężko, a przygaszone oczy spoglądają przez okulary jakby w próżnię. Z czoła spływa mu pot, ale ciało drży z zimna, wobec którego niczem jest zarzutka wyszarzana. Przed drzwiami komisaryatu szepcze aresztowany: „Jestem nieszczęśliwy“ i zaczyna łkać. Policyant spogląda na niego z litością i puszcza jego ramię. Ten nie ucieknie, ani z kieszeni noża nie wydobędzie. Po chwili wszyscy znikają w sieni komisaryatu, a bezmyślna eskorta tłumu rozprasza się.

W schroniskach dla bezdomnych i w ogrzewalniach panuje ogromny natłok. Zarówno schronisko w Meidlingu, jak schronisko przy ulicy Tryesteńskiej jest przepełnione. Stwierdzono, że napływ do schronisk zwiększył się także z powodu braku pomieszkań. Ludzie chcący i mogący płacić za pomieszkanie, wynająć go nie mogą, jeżeli są obdarzeni dziećmi. Właściciele domów nie chcą lokatorów zbyt dzietnych. Natłok do ogrzewalń zwiększył się z nastaniem mrozów pomiędzy innemi równie z tej przyczyny, że nagle ustał ruch budowlany i mnóstwo robotników straciło zajęcie. Ale ta fala rychło opadnie, są to bowiem przeważnie przybysze z prowincyi, którzy po zastanowieniu pracy wracają do domu.

Ceny bydła rzeźnego na targu tutejszym spadały prawie stale, począwszy od trzeciego tygodnia września roku ubiegłego, mimo to jednakże ceny mięsa w jatkach nie zostały obniżone, przeciwnie podwyższono je w październiku. Ministerstwo rolnictwa wywarło wobec tego nacisk na akcyjną rzeźnię hurtowną, ażeby cenę mięsa w sprzedaży drobnej zostały obniżone w stosunku do cen bydła na targu tutejszym. Rzeźnia skutkiem tej interwencyi obniżyła już raz ceny mięsa wołowego drugiej jakości o 15 halerzy na kilogramie, a wieprzowiny o 30 halerzy. Ponieważ ceny żywego towaru ponownie spadły, więc wieprzowina znowu potaniała o 10 h. do 30 halerzy na kilogramie, zależnie od części mięsa.

Kronika.

Kraków, 16 stycznia.

Biust Z. Krasińskiego, odlew gipsowy z marmurowego popiersia wielkiego poety, jest już gotowy. Przedstawia się nadzwyczaj pięknie i pod każdym względem artystycznie. Cena jego jest niesłychanie niska. Wynosi zaledwie kor. 12. Dla nabywających z prowincyi, koszta paczki i starannego opakowania wynoszą kor. 4. Cena przewozu (koleją lub pocztą) ponosi zamawiający. Komitet ku uczczeniu rocznicy Krasińskiego nie wątpi, że biust ten znajdzie rozlicznych i chętnych nabywców, tem bardziej, iż dotąd podobnego popiersia nie było. Biusty te oglądać można w biurze „Straży Polskiej“. Tam też należy czynić zamówienia (ustnie lub pisemnie u p. A. Balickiego). Lokal „Straży“ otwarty codziennie między godziną 4—6 (Floryańska l. 1)

T. S. L. ku czci ks. Kołłątaja. W roku bieżącym obok innych obchodów ku uczczeniu pamięci wielkich mężów (Krasińskiego, Skargi, Kraszewskiego, Syrokomli) przypada także obchód ku czci ks. Hugona Kołłątaja, jednego z głównych twórców wiekopomnej Konstytucyi 3 Maja, genialnego reformatora ówczesnego szkolnictwa, znakomitego pisarza politycznego i męża stanu, jednem słowem postaci świetlanej, której geniusz torował nowe drogi dla narodu w czasach porozbiorowych i pozostawił następnym pokoleniom niewyczerpane źródła twórczej pracy dla duchowego i politycznego odrodzenia.

Towarzystwo Szkoły Ludowej urządza tradycyjnie z pietyzmem obchody Konstytucyi 3 Maja w każdym roku, a więc w roku bieżącym postanowiło na całym terenie swej działalności urządzić w tym dniu uroczyste obchody ku czci ks. Kołłątaja i zapoznać lud polski z obfitą spuścizną Jego dzieł, czynów i zasług.

W tym celu postanowił zarząd główny T. S. L. urządzić w dniu 3 Maja obchody w Krakowie i we Lwowie, we wszystkich Kołach T. S. L., oraz skłonić Koła do urządzenia obchodów po czytelniach wiejskich, których liczba przekroczyła już 2000, przyczem będą wygłoszone popularne odczyty o ks. Kołłątaju.

Szczegółowy program uroczystości przygotowuje obecnie zarząd główny i poda bliższe szczegóły do wiadomości społeczeństwa za pośrednictwem czasopism polskich i organu Towarzystwa „Przewodnik Oświatowy“.

P. Aleksander Lednicki z Moskwy, b. poseł do Dumy, znany polityk i znakomity mówca, w przejeździe przez Kraków, w przyszłym tygodniu zatrzyma się na jeden dzień, celem wygłoszenia publicznego odczytu p. t. „Reakcya rosyjska a sprawy polskie“. Odczyt odbędzie się na rzecz szkoły nauk społeczno-politycznych w Krakowie. Bliższe szczegóły co do dnia i godziny będą ogłoszone w dziennikach.

Święto Jordanu (Bohojawlenije) przypada w b. r. w piątek, t. j. 19 stycznia. Po rannem nabożeństwie rozpocznie się suma o 10 godzinie, a po ukończeniu tejże, około wpół do 11 wyjdzie procesya na plantacye naprzeciw cerkwi św. Norberta, gdzie odbędzie się święcenie wody, na pamiątkę chrztu Zbawiciela w rzece Jordanu.

Restauracya Wawelu. Marszałek krajowy na podstawie uchwały Wydziału krajowego, zaprosił prof. Jerzego Mycielskiego w skład komitetu krajowego, zajmującego się odnowieniem Wawelu. — Posiedzenie tego komitetu odbędzie się w Krakowie prawdopodobnie w marcu.

Sprawy miejskie. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi dobroczynno-wojskowej Rady m. Krakowa pod przewodnictwem radcy m. p. Juliusza Epsteina.

Sekcya omawiała sprawę bezpieczeństwa publicznego w dzielnicach przyłączonych, a zwłaszcza w Zakrzówku, ze względu na zaszłe tam wypadki, oraz potrzebę powiększenia straży wojskowo-policyjnej w całem mieście.

Dalej załatwiła sekcya kilkadziesiąt podań o przyjęcie do gminy na podstawie 10-letniego zasiedzenia i uchwaliła wnioski na Radę miasta, co do zapewnienia kilku osobom warunkowego przyjęcia na wypadek uzyskania obywatelstwa państwowego.

Wkońcu na wniosek r. m. prof. dra Pareńskiego, postanowiła wezwać magistrat o dopilnowanie, aby kupcy krakowscy odświeżali i odmalowywali co pewien czas zewnętrzne wystawy sklepowe (drzwi i okna od ulicy).

„Sztuka“. Na odbytem 9 b. m. walnem zebraniu Towarzystwa artystów polskich „Sztuka“ wybrano wydział na rok 1912, w skład którego weszli: Prezes p. Ksawery Dunikowski, wiceprezesi pp. Olga Boznańska i Stefan Filipkiewicz, sekretarz p. Karol Maszkowski, zastępca p. Jan Bukowski, skarbnik p. Stanisław Podgórski, członkowie wydziału Władysław Jarocki (Lwów), Ludwik bar. Puszet (Paryż).

Tow. Oświaty ludowej założyło w grudniu dwie nowe czytelnie w gminach: Damienice (Bochnia), Kojszówka (Myślenice), a uzupełniło 32 dawniej założonych czytelni. Staraniem Towarzystwa odbyło się w grudniu 27 wykładów w powiecie krakowskim, podgórskim, wadowickim i wielickim.

Z teatru. W sobotę 20 b. m. wystawia teatr krakowski — pod znakiem karnawału — głośną krotochwilę paryską Jerzego Feydau w 3 aktach a 4 odsłonach „Opiekuj się Amelią“ (Occupe toi d' Amelie), która w szeregu fars paryskich ostatnich czasów, zdobyła sobie największy sukces w repertuarze bulwarowych teatrów.

Z Tow. przyrodników im. Kopernika. W sali wykładowej zakładu mineralogicznego (Gołębia 11) 16 b. m. o godz. 6 min. 15 inż. Józef Dunin Borkowski wygłosi odczyt „O istocie hemolizy i aglutynacyi (z demonstracyami)“.

Z dyecezyi krakowskiej. Zamianowany wikaryuszem ad personam w Zebrzydowicach O. Walfryd Ulrich z zakonu Braci Miłosierdzia. Wybrana przeoryszą SS. Urszulanek w Krakowie M. Marya Teresa Detloff. Święcenia kapłańskie otrzymali: Ludwik Kwapuliński i Józef Loska, alumni Zgrom. ks. Salezyanów.

Z konserwatoryum Tow. muzycznego w Krakowie. We środę 17 stycznia odbędzie „Wieczór kameralny“ pod artystycznym kierunkiem dyr. Żeleńskiego. Programy, które uprawniają do wstępu, wydaje uczniom i uczenicom kancelarya konserwatoryum w godzinach urzędowych.

Książki dla dziatwy kresowej. Przykład p. Maryi Markowskiej, znanej poetki, która pewną ilość egzemplarzy autorskich swoich pięknych baśni dla dzieci ofiarowała Towarzystwu Szkoły ludowej na „kupno dusz na kresach“ znalazł odgłos w sferach pisarzy. P. Michalina Mossoczowa (M. Koliskówna) idąc za wzorem p. Markowskiej, nadesłała do T. S. L. kilkanaście egzemplarzy swoich utworów p. t. „Z dawnych czasów“, „Za Orłami Napoleona“ i „Arcydzieło Juliusza Słowackiego Król-Duch“ również dla kresów. Ceniona autorka pism dla młodzieży przeznaczyła swe książki dla podziału między gimnazyum im. J. Słowackiego i szkołę gospodarstwa kobiecego w Orłowej, oraz inne szkoły ludowe, i tak list swój kończy: „Sądzę, że każdy z polskich autorów, zwłaszcza piszących dla młodzieży lub popularne studya, opodatkuje siebie w ten sposób dla drogich naszym sercom szkół kresowych T. S. L.“. Ten apel p. Michaliny Mossoczowej najgoręcej popieramy i niewątpimy, że znajdzie życzliwe echo we wszystkich dzielnicach Polski.

Odczyt. We czwartek 18 b. m. w Zjednoczeniu o godz. 8 wieczór p. Ludomił Czerniewski wygłosi odczyt pt. „Biała Ruś“. Wstęp dla członków wolny, dla gości 20 halerzy.

Z sali sądowej. Dnia 5 lutego rozpocznie się lutowa kadencya krakowskiego sądu przysięgłych i potrwa prawdopodobnie do końca marca. Rozprawa przeciwko Teodozyuszowi Wiewiórowskiemu o zbrodnię sprzeniewierzenia odbędzie się dnia 10 lutego. Oskarżonego broni poseł dr Marek. Dnia 19 lutego odbędzie się rozprawa prasowa o obrazę czci przeciw p. Józefowi Okołowiczowi, redaktorowi „Przeglądu Emigracyjnego“.

Nagła śmierć. Mieszkańcy domu pod l. 4 przy ul. Krzywej, zaniepokojeni parodniową nieobecnością ich sąsiadki, 67-letniej Maryi Mannebergowej, mieszkającej w tym domu na parterze, zawiadomili wczoraj policyę tutejszą, iż Mannebergowa od soboty gdzieś nagle wyjechała i mieszkanie jest od tego czasu zamknięte. Policya udała się na miejsce, otworzyła mieszkanie i znalazła zwłoki ś. p. Mannebergowej. Lekarz stwierdził, że zmarła nagle, mianowicie na udar serca. Zwłoki odesłano do zakładu medycyny sądowej.

Ostrzeżenie. Od pewnego czasu dwóch nieznanych młodzieńców wyłudza datki od publiczności w Krakowie na rzekomy bal uczniów Akademii handlowej. Interesowane sfery ostrzegają publiczność przed temi młodzieńcami, gdyż ani uczniowie, ani Akademia handlowa żadnego balu nie urządzają.

Ogień piwniczny. W piwnicy realności pod l. 16 przy ul. św. Jana wybuchł wczoraj wieczorem pożar; zapaliły się nagromadzone tam śmiecie. Zawezwana straż pożarna wkrótce ogień ugasiła.

Wypadek przy pracy. Robotnik Jan Kowal, zamieszkały w Krowodrzy pod l. 219, zajęty przy pracy, wpadł do piwnicy, złamał sobie żebro i ciężko się pokaleczył. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu, odwiozło go do szpitala OO. Bonifratrów.

Zapiski policyjne. Do mieszkania artysty malarza, p. Jana Wojnarskiego (Sebastyana 6), włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli mu całą garderobę.

Aresztowanie złodziei kolejowych. W sprawie kradzieży kolejowych, o których donosiliśmy przed kilku dniami, prowadziła ekspozytura policyjna w Podgórzu dalsze śledztwo. Doszło bowiem do jej wiadomości, że reszta wspólników kradzieży kolejowych ukrywa się w Płaszowie i okolicznych cegielniach. Agent pol. Mnich stwierdził, że w Ludwinowie sprzedano kilka sztuk płótna, kilka dywanów i koców. Wobec tego urządzono z niedzieli na poniedziałek obławę, którą prowadził st. komisarz Krzyżanowski. Aresztowano pięciu niebezpiecznych złodziei a to: Jana Pająka, Stanisława i Jana Wodyckich, Władysława Zaterskiego i Wojciecha Wojtaszka. Aresztowani popełnili prócz kradzieży kolejowych cały szereg kradzieży drobiu. Wszystkich pięciu odstawiono do aresztów sądowych w Podgórzu.

Z kraju.

„Szkolnictwa“, organu nauczycieli ludowych w Galicyi, wydawanego w Nowym Sączu, z powodu wyjazdu redaktora na krajowy wiec nauczycielski do Lwowa, wyjdzie numer połączony w dniu 25 b. m.

Zakopane, 15 stycznia 1912 r. (Czasopismo zakopańskie). W niedzielę o godz. 5 po południu odbyło się w klimatyce zebranie w celu omówienia zreformowania miejscowego pisma. — W zebraniu wzięło udział około 100 osób; referował p. Jerzy Żuławski. Zawiązało się stowarzyszenie udziałowe z ograniczoną poręką; najmniejszy udział wynosi 25 koron, największy 500 kor. Zaraz na zebraniu złożono 2000 kor. co świadczy wymownie o poważnym charakterze tej akcyi i gwałtownej wprost potrzebie istnienia miejscowego organu, oczywiście w innej niż dotychczasowa postaci. Kierownictwo objęli: p. Jerzy Żuławski jako naczelny redaktor, dr Żychoń dla spraw klimatycznych, p. Maryusz Zaruski dla działu sportowego.

Mielec, 12 stycznia. Dnia 6 b. m. odbył się w Wadowicach górnych (pow. mielecki) wiec chełmski. Wiecowi przewodniczył p. Władysław Boduch, referat o oderwaniu ziemi chełmskiej wygłosił p. F. Prade, akademik. P. Prade w krótkich, lecz barwnych słowach przedstawił położenie pod względem narodowym Królestwa Polskiego w ogólności, a w szczególności ziemi chełmskiej i omówił projekt jej oderwania. Referat swój zakończył postawieniem rezolucyi komitetu chełmskiego we Lwowie. Rezolucyę uchwalili i podpisali wszyscy obecni, aby ją następnie odesłać do Lwowa.

Rzeszów, 14 stycznia. (Pogrzeb trzech ofiar gazowni).

Dziś po południu odbył się tutaj pogrzeb trzech ofiar tragedyi w gazowni. O godzinie 2 po poł. nieprzeliczona liczba mieszkańców miasta i okolicy zebrała się przed starym cmentarzem, skąd z kaplicy wyniesiono trzy trumny, aby je odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku na nowy cmentarz — i złożyć we wspólnym grobie... Pogrzeb odbył się kosztem miasta, które reprezentował wiceburmistrz Krogulski. Za konduktem, oprócz rozpaczających rodzin, postępowali radni miasta, urzędnicy gazowni, elektrowni i magistratu, radca namiestnictwa hr. Morstin, reprezentanci różnych władz i t. d. Gdy orszak mijał gazownię miejską, rozległ się głos zakładowych syren, potęgując jeszcze ponury nastrój żałobnej uroczystości.

W czasie pogrzebu żałobne marsze grała muzyka strażacka.

Przemyśl, 15 stycznia. (Deputacya do Sejmu. — Archiwum miejskie. — Pożary. — Karnawał).

Dzięki zaniedbaniu Wydziału pow., nie znalazła się na porządku dziennym Sejmu ustawa wodociągowa dla naszego miasta. Aby raz tę sprawę przyspieszyć, wysłała Rada deputacyę z trzech członków złożoną do Lwowa... Być może, że to przecież popchnie naprzód nasze od przeszło 20 lat budujące się wodociągi. Tej samej deputacyi polecono, aby przypomniała w namiestnictwie obiecane nam przed laty wodociągi, na które jeszcze w r. 1910 miała zostać wstawioną w budżet jedna rata, a o której jakoś słuch zaginął.

Archiwum miejskie, bogate, a niezbadane, obejmujące dokumenta z kilkuset lat, zawierające źródła do dziejów miasta, a przyczynki do historyi polskiej, znajduje się w stanie pożałowania godnym. Zamknięte w dwóch małych izdebkach, dla nikogo niedostępne, archiwum marnieje zwolna. Może przy układaniu budżetu na rok bieżący dałoby się o niem przypomnieć i uprzystępnić je dla publiczności... Ale na ten cel konieczną jest wyższa dotacya dla archiwum, niż obecna, wynosząca coś około 800 koron.

Kilka mniejszych pożarów zdarzyło się w dniach ostatnich: dwa przy ul. Dworskiego, trzeci kominowy w piątek w sądzie obwodowym. Ostatni z nich był najgroźniejszy.

Karnawał zapowiada się szumnie i głośno. — Z większych zabaw należy wymienić: biały wieczór batystowy, koła pań T. S. L. w dniu 20 b. m.; redutę sokoła 1 lutego; redutę tęczową, Tow. dwucentowych wkładek 3 lutego; bal T. S. L., koło im. H. Sienkiewicza 17 lutego — i cały szereg zabaw pomniejszych.

Złe umieszczenie szkoły. Ze Stanisławowa piszą nam: W gimnazyum II z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie panują niebywałe i wprost straszne stosunki zdrowotne. Gimnazyum to, nie mając własnego gmachu, rozrzucone jest w kilku budynkach prywatnych, najzupełniej celowi nie odpowiadających. Pominąwszy panujący wszędzie okropna woń, wydzielający się z nieodpowiednio budowanych miejsc ustępowych, jak również i inne niezliczone niedogodności należy podkreślić fakt, że klasa VII jest pomieszczoną w wynajętej ubikacyi przemienionej ze sklepu na salę szkolną, mającą zatem cztery ogromne okna wystawowe i szklanne drzwi wprost na ulicę wychodzące. Sali tej nie podobna opalić i dzieci nasze skazane są na spędzenie 5 godzin na okropnem zimnie.

Przed paru już miesiącami odbył się w sprawie tej wiec obywatelski, z łona którego wydelegowana została deputacya do Lwowa. Deputacya przyjechawszy pocieszyła nas, że w Radzie szkolnej krajowej otrzymała solenne zapewnienie poprawy tych opłakanych stosunków w najbliższym czasie. Dotąd jednak nie zarządzono nic, aby te stosunki usunąć.

Ze świata.

Mrozy. Jak donosi centralna stacya meteorologiczna w Wiedniu, pod wpływem niezwykle wysokiego ciśnienia powietrza w Rosyi panuje przeważnie wiatr wschodni, więc mroźny. Równocześnie koło Anglii powstała głęboka depresya, która która jednakże obejmuje tylko część Anglii i Francyę zachodnią. Skutkiem takiego podziału ciśnienia, zimno posuwa się w kierunku południowo-zachodnim i już od trzech dni panuje na wschodzie i północy krajów alpejskich. Fala zimnego powietrza dotarła powoli do Niemiec północnych, do **Galicyi i na Węgry**, a później do krajów sudeckich.

Stan pogody wykazuje tendencyę do stałości i prawdopodobnie **reszta zimy będzie mroźna i znacznie się przeciągnie.** W okolicach, gdzie opad śniegowy jest słaby, mrozy grożą oziminom zniszczeniem.

Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie Kapitał akc. **130 milionów K.** Fundusze rezerw. **39 milionów K.** — Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na **książeczki wkładkowe.** Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszemi warunkami. **Kantor wymiany w lokalu parterowym (Rynek gł., Linia A-B L. 44).**

Zima w Krakowie już w najlepsze rozgościła się i nieprędko zapewne nastąpi ulga w mrozach. Dzisiaj wczesnym rankiem termometr wskazywał 13·5° poniżej zera.

Wisła dzisiejszej nocy pokryła się wreszcie nieprzerwaną powłoką lodu. Dotąd płynęły tylko kry z górnego biegu rzeki. Te kry połączyły się, a silny mróz ściął wodę w przerwach, tworząc jednostajny lód. Zima w całej pełni.

Z Wiednia telefonują nam dzisiaj: Mrozy trwają, dzisiaj temperatura wynosi 12° R. Twierdzą, że okres mrozów potrwa czas dłuższy, podobnie jak upały w lecie.

Z powodu mrozów zdarzyło się tu wiele nieszczęśliwych wypadków. Wczoraj pękła jedna z głównych rur wodociągowych, tak, że obawiają się braku wody. Nastąpiły także liczne przerwy w połączeniach telefonicznych i kolejowych, z Pragą, Budapesztem, Berlinem i Bernem. Schroniska w Wiedniu są przepełnione. Policyantom pozwolono. zamiast hełmów, nosić czapki futrzane na uszy, czas ich służby skrócono. Dowóz środków żywności zmniejszył się.

Z Londynu telegrafują:

Z Nowego Jorku donoszą, że wczoraj było tam 30 stopni mrozu.

Proces o szpiegostwo. Z Wiednia telefonują nam:

Pod przewodnictwem radcy dra Altmanna rozpoczęła się tutaj dzisiaj rozprawa, na dwa dni rozpisana przeciwko byłemu oficerowi Edmundowi Simonidesowi, oskarżonemu o usiłowanie szpiegostwo, o oszustwo i fałszywe meldowanie się.

Simonides, liczący 29 lat życia, złożył w r. 1908 dobrowolnie szarżę oficera, podróżował następnie ze swoją przyjaciółką, poczem osiadł w Wiedniu. — W połowie października r. 1911 wyłudził w Raguzie od Eliasza Miletica 17.500 koron na nazwiska kilku oficerów, będących w czynnej służbie. Uciekł wtedy do Londynu, ale tam go uwięziono i wydano w ręce władz austryackich. Sąd w Raguzie uwolnił go od winy, gdyż Simonides, wedle orzeczenia lekarzy sądowych, działał w chwilowem zaćmieniu zmysłów. Odstawiono go następnie do Budapesztu, gdzie za fałszowanie weksli został skazany na rok więzienia. Odsiedziawszy karę, zaczął się trudnić Simonides szpiegostwem, przebywając w Wiedniu i Monte Carlo. Pośrednikiem pomiędzy nim a „pewnem mocarstwem" był niejaki Willy Brown. Gdy Simonides otrzymał polecenie udania się do Poli w celach szpiegowskich, uwięziono go w drodze do tego miasta.

Dzisiaj rozpoczął się proces przeciwko niemu.

Bale dworskie, jak z Wiednia donoszą, nie odbędą się w bieżącym karnawale z powodu nieszczególnego zdrowia cesarza.

Złote gody profesora Jagica. Były profesor filologii słowiańskiej na uniwersytecie w Wiedniu, członek Izby panów dr Watrosław Jagic obchodził uroczystość złotego wesela. Profesor Jagic liczy 74 rok życia, żona jego Sydonia jest o dwa lata młodszą. Para jubilatów otrzymała z tego powodu liczne gratulacye.

Spóźnione przyznanie się do winy. Dziennik „Soca" w Gorycyi otrzymał z La Platy w Ameryce od pewnego wychodźcy list z następującem doniesieniem: Właściciel plantacyi San de Giacomo, umierając, polecił owemu wychodźcy, ażeby doniósł do ojczyzny, że San de Giacomo przed 30 laty zabił burmistrza miasteczka Kamen w Gradysce. Za zbrodnię tę został naówczas niewinny człowiek na śmierć skazany, a potem ułaskawiony na 20 lat więzienia. Sąd wdrożył śledztwo w tej sprawie. Podobno ów więzień umarł w czasie odsiadywania kary.

Zamknięcie starego teatru w Wenecyi. Wenecya straci w kwietniu jeden ze starszych teatrów znany pod nazwą Malibran. Jest to budowla z drzewa, istniejąca już przeszło 300 lat. Władze zakazały już dalszego odbywania przedstawień w tym teatrze ze względów bezpieczeństwa.

Odpowiedzi od redakcyi.

P. Adam W. w Rajczy: O informacye należy się zwrócić pod adresem: „The „Zgoda" official Organ of the Polish National Alliance of the U. S. of N. A." — 1406 — o8. Division St. Chicago. Ill.

Mianowania kolejowe. W okręgu dyrekcyi kolejowej w Krakowie posunięci zostali: W statusie II: W randze VII do 4000 K: Rutkowski St. starszy rewident oddział 7 Kraków, Korczyński M. st. rew. oddz. 8 Kraków, Mirecki Wł. st. rew. i kierownik grupy oddziału 4 Kraków: w randze VIII posunięci do płacy 3200 kor.: Spałek K. rewident Kraków, Gerhard E. oficyał nacz. urzędu stacyjnego Maków, Michałko Jan oficyał Kraków, Zimmer A. rewident Kraków, Miączyński K. rew. Kraków, Piekarczyk W. oficyał i nacz. urzędu stacyjn. Zwardoń, Krzyszkowski W. oficyał Nowy Sącz, Korczewski A. oficyał nacz. urzędu stac. Węgierska Górka, St. Kaim oficyał Tarnów, Roleo J. oficyał i naczelnik urzędu stac. Gorlice, Jabłoński Br. oficyał i nacz. urzędu stac. Jedlicze, Haerting W. rewident Kraków, Podgórski T. rewident Kraków; do płacy 3000 K: Szromba J. oficyał Nowy Sącz, Musiołek Wł. rewident Kraków, L. Kobyiański rewident Kraków, Reindl Emil oficyał Jasło.

Z kalendarza. We wtorek 16 stycznia: Marcella pm. i Włodzimierza; we środę 17 stycznia: Antoniego op. wyzn.; we czwartek 18 stycznia: Stolicy św. Piotra w Rzymie.

Wschód słońca dnia 16 stycznia: o godzinie 7 m. 35. zachód o godzinie 4 min. 04; długość dnia godzin 8 min. 29.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 15 stycznia termometr doszedł od — 14·8 do 11·7 Cels.; barometr opadał.

Dnia 16 stycznia o godzinie 7 rano stan barometru 752·1 mm., termometru — 15·5 Cel.; — wiatr północno-wschodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Mróz w dalszym ciągu bez zmiany: wczoraj 23·5 stopni. Prognoza: Słoneczna pogoda. Ciśnienie powietrza 695·1; kierunek wiatru S (południowy.)

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Papa".
We środę: „Noblesse oblige".
We czwartek: „Papa".
W piątek: „Legion".
W sobotę: „Opiekuj się Amelią".
W niedzielę po południu: „Betleem polskie"; wieczór: „Noc listopadowa".

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie, Szewska 16.

We wtorek: M. Markowska: „Legenda Napoleońska". (II wykłady.)

We środę: Prof. M. Bogucki: „Starożytna Hellada". Literatura grecka. (Cykl wykładów, obejmujący dzieje polityczne, literaturę, filozofię i sztukę starożytnej Hellady.) (Dalszy ciąg.)

We czwartek: Dr B. Rydzewski: „Geologia" (10 wykładów ilustr. obrazami świetlnemi.)

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

We wtorek od godz. 5—6: W. Feldman: Idee społeczne w literaturze polskiej XIX wieku: od godz. 6—7: I. W. Dawid: Psychologia społeczna; od godz. 8—9: S. Szpotański: Spiski polskie.

We środę od godz. 5—7: Z. Heryng: Istota zjawisk społecznych.

We czwartek od godz. 5—6: W. Feldman: Idee społeczne w literaturze polskiej XIX stulecia; od godziny 6—7: J. W. Dawid: Psychologia społeczna.

Dział ekonomiczny.

*** Ostrzeżenie.** Firmy interesowane w eksporcie do Turcyi dowiedzieć się mogą w biurze Izby handlowej (tel. Nr. 2318) o nazwisku kupca, który przedstawia się jako zastępca pewnej firmy w Salonikach, a dopuścił się już szeregu oszukańczych manipulacyj na szkodę austryackich przedsiębiorstw eksportowych.

*** Kurs przygotowawczy** dla wykształcenia ukwalifikowanych komisarzy targowych odbędzie się w roku bieżącym w terminie wiosennym w rządowym zakładzie dla badania środków spożywczych w Krakowie, o ile na kurs zgłosi się dostateczna ilość kandydatów. Warunki przyjęcia na kurs ogłoszono w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" z dnia 13, 14 i 16 bm.

*** Zatwierdzenie statutów.** Minister spraw wewnętrznych zatwierdził statuty „I. Galic. Tow. akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku", przedtem „Kazimierz Lipiński we Lwowie".

*** Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ul. Wałowa l. 11, ogłasza niewypłacalność firm: 1) Saul Fränkel, skład tow. galanteryjnych i modnych w Gorlicach, 2) Łucyan Górka, skład delikatesów w Nowym Sączu.

*** Kawa potaniała.** Z Hamburga telegrafują: Z powodu nadzwyczaj obfitych zbiorów kawy w Brazylii, ceny kawy na targu tutejszym znacznie się obniżyły.

B. Gabryelska, Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Kronika lwowska.

Lwów, 16 stycznia.

Lwowski teatr maryonetek, dający obecnie przedstawienia w większych miastach Galicyi, cieszy się wszędzie tak wielkiem powodzeniem, jak i we Lwowie. „Maryonetki lwowskie" występują stale przed wyprzedaną widownią. Na zaproszenie „Towarzystwa wzajemnej pomocy literatów" przybędą maryonetki w przyszłym tygodniu na jeden dzień do Lwowa, aby wziąć udział w wieczorze artystycznym, urządzonym przez to Towarzystwo na dochód złożonego ciężką niemocą dziennikarza Jan Pietrzycki, właściciel scenki maryonetkowej, zachęcony niebywałem wprost powodzeniem maryonetek, zamierza imprezę swą rozszerzyć, sprowadzić z Monachium potrzebną do tego, a wydoskonaloną dla najsubtelniejszych efektów maszyneryę, w celu wystawienia specyalnie dla młodzieży i dzieci, baśni i sztuk fantastycznych. Myśli tej, ze stanowiska również pedagogicznego bardzo pożytecznej, należy tylko przyklasnąć.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „Sędzia z Zalamei".
We czwartek po południu: „To samo"; wieczór: „Lohengrin".
W piątek: „Żywy trup".
W sobotę po południu: „Marya Stuart"; — wieczór: „Carmen".

Sytuacya zagraniczna.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 16 stycznia.)

Niezwykłe zapewnienia.

Wiedeń. Arcyksiążę Leopold Salwator udał się wczoraj do ambasadora włoskiego, ks. Avarny, aby wobec antiwłoskiej mowy byłego prezydenta parlamentu austryackiego Fuchsa, zapewnić go, iż cesarz oraz rząd austro-węgierski, stoją wiernie przy trójprzymierzu i przy sojuszu z Włochami, i że cesarz pragnie gorąco pokoju z tem państwem.

Berlin. „Vossische Zeitung" zaznacza, że wizyta arcyksięcia Leopolda Salwatora u ambasadora włoskiego w Wiedniu, z powodu mowy dra Fuchsa, jest wypadkiem bardzo niezwykłym w stosunkach politycznych. — Dowód to wymowny, jak dużo cesarzowi Franciszkowi zależy na tem, ażeby we Włoszech nie wątpiono o jego usposobieniu pokojowem i o pokojowości polityki Austro-Węgier.

Arcyksiążę zabawił u ambasadora przeszło godzinę, a książę Avarna natychmiast o tej wizycie i o zapewnieniach arcyksięcia zatelegrafował do Rzymu. Wypadek ten ma niemałe znaczenie polityczne.

Ataki na Aehrenthala.

Wiedeń. „N. W. Tageblatt" zaprzecza informacyom o dymisyi hr. Aehrenthala. „Reichspost", niechętna Aehrenthalowi, donosi, że podanie o dymisyę jeszcze nie wpłynęło, ale ostatni akt z hr. Aehrenthalem rozegra się jeszcze przed sesyą delegacyjną.

O przymierze z Włochami.

Wiedeń. Dyskusya w prasie o dalszą przynależność Włoch do trójprzymierza trwa dalej. — Podczas gdy „Reichspost" przemawia przeciw odnowieniu trójprzymierza z Włochami, stwierdzając, że nie przedstawia ono żadnej dla Austryi wartości, albowiem nie można na to liczyć, aby Włochy kiedykolwiek walczyły z Francyą, inne dzienniki są przeciwnego zdania.

W „Neue Freie Presse" pewien wybitny mąż stanu oświadcza się za odnowieniem przymierza z Włochami, argumentując, że leży ono w interesie Włoch, które wszystko, co teraz posiadają, zawdzięczają trójprzymierzu. Polityk ów wskazuje także na sympatye dla Włoch w Austryi nietylko u Niemców, lecz także u innych, na przykład Polaków, czego dowodem dzieła polskie (Chłędowskiego) o kulturze włoskiej lub wniosek o utworzenie fakultetu włoskiego w Krakowie.

Projekt pokojowy.

Frankfurt. „Frankf. Ztg." donosi, że Rosya przedstawiła mocarstwom, podpisanym na traktacie berlińskim, nowy projekt pokojowy między Włochami a Turcyą. Ponieważ proponuje się odstąpienie Włochom Tripolisu, Turcya nie chce o tem słyszeć.

Polacy chcą wojny.

Petersburg. Omawiając stosunki rosyjsko-austryackie, „Nowoje Wremia" utrzymuje, że do wojny z Rosyą popychają Austryę głównie Polacy. Nie pamiętając, jak pisze „Nowoje Wremia", o trzykrotnej porażce, Polacy usiłują po raz czwarty uwikłać Rosyę w wojnę z Europą, mianowicie z Austryą, licząc, że wyciągną z tego korzyści dla siebie.

Wiedeń. Minister wojny, generał Auffenberg, był dziś na dłuższej audyencyi u cesarza.

Wojna domowa w Chinach.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 16 stycznia).

Pekin. Z Sianfu odeszła ekspedycya do Konanfu. Cała prowincya Szansi jest wzburzona. Wiele miast splądrowano. Pogłoska o wymordowaniu 10.000 Mandżurów potwierdza się. Według telegramu z Szangaju odeszły do Szansi 5 b. m. posiłki wojskowe.

Detronizacya dynastyi mandżurskiej.

Londyn. Do „Timesu" donoszą z Pekinu, że obecnie już wszystkie prowincye Chin oświadczyły się za detronizacyą dynastyi mandżurskiej. Obecnie rozchodzi się już tylko o uchwalenie materyalnego zaopatrzenia dla członków tej dynastyi, poczem opuszczą oni państwo chińskie.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 16 stycznia.

Sejm tyrolski i styryjski.

Wiedeń. Dzisiaj otwarte zostały dalsze dwa Sejmy: tyrolski i styryjski. W obydwu obawy obstrukcyi dotąd nie usunięto. Pertraktacye trwają dalej. W Sejmie styryjskim Słowieńcy nie chcą odstąpić od obstrukcyi nawet przeciw ustawie o pracach nauczycielskich kosztem 2¹ miliona, Włosi zaś w Sejmie tyrolskim czynić będą obstrukcyę z powodu trudności, jakie Niemcy stawiali w parlamencie w sprawie fakultetu włoskiego.

Wizyta angielska.

Wiedeń. Z wiosną przybędzie tu z oficyalną wizytą angielska para królewska i zabawi 2 do 3 dni.

Strajk personalu tramwajowego.

Praga. Tutejsi funkcyonaryusze tramwajowi zamierzają w porozumieniu ze swymi kolegami w innych miastach wkrótce rozpocząć ogólny strajk.

Zaginiony poseł.

Zell am See. Przybyła tu wyprawa ratunkowa, celem poszukiwania zaginionego w górach posła Silberera. Do tej chwili nie natrafiono jeszcze na najmniejszy nawet ślad zaginionego.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt. W kołach parlamentarnych krążą pogłoski, że prezydent gabinetu hr. Khuen wkrótce już ustąpi, i że jego następca mianowany będzie minister skarbu dr Lukacs.

Zwołanie Sejmu chorwackiego.

Zagrzeb. Sejm chorwacki został zwołany na 7 lutego. Sądzą, że Sejm będzie wkrótce rozwiązany, albowiem większość jego jest antirządową. — Ban Tomasicz ma zamiar wkrótce ustąpić; jego następcą zostać ma szef sekcyi Havrak.

O pruskiej mowie tronowej.

Berlin. Dzienniki ostro krytykują mowę tronową, którą otwartą została wczoraj sesya sejmu pruskiego. Zarzut dotyczy głównie zupełnego pominięcia sprawy reformy wyborczej.

Gabinet Canalejasa.

Paryż. Z Madrytu donoszą, że Canalejas projektuje ustawę o zniesieniu kary śmierci.

Hiszpania w Maroku.

Madryt. Według informacyi ABC., Hiszpania domaga się w Maroku zupełnego zwierzchnictwa nad północną i południową strefą, bez prawa mięszania się tam sułtana i innych mocarstw.

O rozwiązanie parlamentu.

Konstantynopol. Senat w tajnych obradach przekazał reskrypt sułtana o rozwiązaniu parlamentu osobnej komisyi.

Konstantynopol. Izba załatwiła ostatecznie ustawę o rekrucie. Następne posiedzenie senatu odbędzie się dziś.

Kostantynopol. Komisya senatu składa się w większości z członków młodotureckiego stronnictwa. Wobec tego komitet spodziewa się, że wnet osiągnie rozwiązanie Izby. Obiega pogłoska, że Hilmi pasza ma objąć tekę spraw wewnętrznych. Druga pogłoska twierdzi, że dekret w sprawie rozwiązania Izby jest już podpisany.

Konstantynopol. Jak słychać, kancelarya gabinetowa sułtana, jakoteż wielki wezyr, otrzymali depeszę 159 notablów Prisztiny z groźbą powstania w razie rozwiązania Izby.

Z Sejmu krajowego.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 16 stycznia.)

Posiedzenie lewicy i Koła sejmowego.

Lwów. Lewica sejmowa odbyła dziś przed południem narady nad sprawą polepszenia płac nauczycielskich i nad innemi sprawami szkolnemi.

Posiedzenie przerwano, gdyż o godz. 12 rozpoczęło się posiedzenie sejmowego Koła polskiego przy dość słabym udziale posłów.

Przewodniczy poseł Biliński; są obecni marszałek i namiestnik.

Pierwszy przemawiał poseł Stadnicki, który silnie zaatakował blok i namiestnika. Mowcy chodziło o ostatnie wybory parlamentarne.

Godzina 12½. Posiedzenie trwa dalej.

Rokowania z Rusinami.

Lwów. Pertraktacye namiestnika z prezydyum klubu ukraińskiego trwały wczoraj do późnego wieczora.

Jutro odbędzie się posiedzenie prezydyów klubów polskich.

Zamach na Juanszikaja.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 16 stycznia.)

Pekin. Gdy Juanszikaj wychodził dzisiaj rano z pałacu cesarskiego, **rzucono na niego bombę.**

Juanszikaj wyszedł bez szwanku, natomiast dwóch urzędników policyjnych i dwóch żołnierzy **zostało zabitych.**

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 16 stycznia.

Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Krakowie z grupy większych posiadłości rozpisany na dzień 8 lutego 1912. Wybór ten odbędzie się o godzinie 1 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

Katastrofa kolejowa. Z Katowic donoszą, że pociąg pospieszny, idący o godzinie 1-szej po południu do Warszawy, zderzył się z pociągiem towarowy; **5 osób zabitych, 11 rannych.** (Depesza nie podaje, gdzie się wypadek zdarzył, po stronie pruskiej czy w Królestwie. Przyp. red.)

Strajk baletu. Z Paryża telegrafują: Podczas wczorajszego przedstawienia „Monny Vanny", członkowie baletu opery nie chcieli wyjść na scenę, ponieważ dyrektorowie, którzy niedawno zgodzili się na podwyżkę płac baletu, odmówili przyjęcia prezydenta syndykatu baletników. Przedstawienie przerwano i baletu nie tańczono. Czwarty akt odpadł.

Wielki pożar w Neapolu. Z Neapolu telegrajują: W pałacu San Giacomo, gdzie mieszczą się biura władz skarbowych, wybuchł w nocy pożar, który przybrał większe rozmiary, zagroził budynkom urzędowym oraz Banku neapolitańskiego, znajdującym się w pobliżu. Po kilku godzinach, o pół do 3 rano, pożar zlokalizowano. Tylko część biur władz skarbowych została zniszczona. Czterech strażaków, którzy podczas akcyi ratunkowej omal nie udusili się, odstawiono do szpitali.

Pożar w kościele. Z Bukaresztu telegrafują: W tutejszym kościele protestanckim wybuchł wczoraj pożar, który wnet stłumiono. Pastwą płomieni padła galerya z drzewa i kilka drogocennych haftów roboty ręcznej królowej. Zresztą cała budowla i drogocenne organy ocalały.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Gościec leczy
francensbadzki zdrój Natalii
Przez lek. polecany także w reumatyzmie, zwapnieniu tętnic, w dolegliwościach nerek i pęcherza.
Oryg. francensbadzka mineralna żelazisto - mułowa sól i ług mułowy w gośćcu, reumatyzmie, chorobach macicy, zboczeniach w menstruacyi, histeryi, bledniсy, anemii, w chorobach dziecięcych, zaburzeniu nerwowem, chorobach kobiecych.
Dostać można w każdej aptece, drogueryi i składzie wód mineralnych.
Lecznicze miasto Francensbad, pierwsze w świecie kąpiele mułowe. — Najświetniejsze kąpiele, leczące chorobę sercową. 391 3 24
Generalne zastępstwo:
Alte k. k. Feldapotheke, Wiedeń, I, Stephansplatz 8.

„Swiat Słowiański"
miesięcznik 414
poświęcony słowianoznawstwu i przeglądowi spraw słowiańskich ze stanowiska polskiego — rozpoczyna w r. 1912 ósmy rok wydawnictwa.
Prenumerata całoroczna 10 K, kwartalna 2 K 50 h.
Administracya: Kraków, ulica Czysta L. 1.

†

Za duszę ś. p.

Antoniego Hawełki

kupca i obywatela m. Krakowa

odprawionem zostanie w środę dnia 17 stycznia 1912 roku o godzinie 10 rano

Nabożeństwo żałobne

w kościele archiprezbiteryalnym N. Maryi Panny w Krakowie, na które zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych.

Nowo otwarta
Pension Atlanta. Pokoje z komfortem. — Elektryczność. Łazienki.
Kuchnia wyśmienita. — **Ul. Karmelicka 9.**
Tamże wyśmienite obiady w domu i na miasto. — — — — — — — — — — — 364

„Król Jagiełło"
najlepsze Vergé bibułki do papierosów. Próbki franco u M. Tramera, Lwów, Kochanowskiego 11.
325 9 14

Ważne słowa do naszych Pań.

Pań bez czasowych dolegliwości jest nie wiele. Od niemowlęctwa do późnego wieku zdaje się cierpienie być udziałem kobiet. Często się słyszy „nie jestem już tak silną, jak dawniej, i obawiam się, że już nią nigdy nie będę". — Leży to w stanie krwi, która nie ma należytych własności i przez system nerwowy, jakoteż całe ciało nie otrzymuje dostatecznego pożywienia.

Panie i dziewczęta w latach przejściowych podlegają wielu zaburzeniom, które właśnie przypisać należy krwi i nerwom.

Lecyferyny w tych wypadkach nie można się nachwalić. **Lecyferryna** jest przetworem o uznanej wybornej skuteczności, ażeby krew doprowadzić do stanu zdrowego, silnego, przyspieszyć jej obieg, tudzież wzmocnić nerwy i całe ciało uczynić odporniejszem. Kilkakrotnie wypróbowana i przez powagi zapisywana.

Flaszka **Lecyferyny** (owolecytynowego żelaza) kosztuje **4 korony**. Przy kupnie uważać dobrze na słowo **Lecyferyna.**

Dostać można w aptekach.

Skład główny: **Apotheke zum Schwan, Schottenring 14, Wiedeń I.**

Stare przysłowie powiada,

że wszystkie ludzkie przyjemności mieszczą w sobie zazwyczaj wielkie niebezpieczeństwa. Czy to na balu, czy na ślizgawce, lub wreszcie przy jeździe sankami, wszędzie można się dobrze przeziębić i przyjemność przypłacić potem długiem siedzeniem w domu, połączonem z bólami i przykremi objawami ciężkiego kataru. — Dlatego należy zawsze przy tego rodzaju zabawach mieć przy sobie Faya prawdziwe sodeńskie mineralne pastylki, które są w użyciu bardzo przyjemne, zabawy nie psują, a jednak wcale poważnie zapobiegają nieszczęściom. — Pudełko Faya sodeńskich pastylek kosztuje 1 K 25 hal. i są wszędzie do nabycia. 543 1 2

W sali R. DROBNERA
Koncerty muzyki wojskowej:
we czwartek od godziny 8 wieczorem pod osobistem kierownictwem kapelmistrza. W sobotę od godziny 8 wieczorem, w niedzielę od godziny 4 popołudniu.
1008 1 6

Kancelarya adwokata 683 5 10
Dra Józefa Gabryelskiego
przeniesiona
na ulicę Gołębią L. 14, I. piętro. Tel. 2236.

Adw. Dr Stanisław Dzianott
otworzył kancelaryę
w Jaśle, ulica Trzeciego Maja.
805 4 5

Technik-dentysta
poszukuje posady od 1 lutego. — Pracuje także operatywnie. 853 3 3
„la Techniker" Berlin, S. Postamt, 14.

Adwokat krajowy
Dr Stanisław Adamski
otworzył 984 2 6
kancelaryę przy ul. Poselskiej, l. 20, II piętro.

29 Grodzka 29
Magazyn mód
Cecylii Kleinhändler
przeniesiony został z ulicy Grodzkiej L. 32 897 3 3
naprzeciwko na Grodzką L. 29.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 16 stycznia. (Giełda południowa).

Marki 117·63. Renta majowa 98·80. Renta koronowa węgierska 90·35. Akcye austr. zakł. kred. 654·25. Akcye węg. zakł. kred. 853·50. Akcye Anglobanku 326·25. Akcye Unionbanku 629·75. Akcye Bankvereinu 546·—. Akcye Landerbanku 553·—. Akcye kolei państwowych 728·50. Lombardy 110·50. Akcye fabryki broni 777·50. Akcye tytoniowe 329·05. Alpiny 887·—. Rima-Muranyi 695·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego —·— Losy tureckie 247·50. Ruble 254·50. Skoda 740·—. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·— do —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 16 stycznia. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 205·25 Tow dyskontowe 192·82

Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 16 stycznia.

4-procentowa renta rosyjska 92·10 rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II-emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·85 rb; 4-proc. listy ziemskie 85·50 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 93·30 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 89·20 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 333·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 434·50 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 433·— rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 423·— rb.; Cukrownie 806·50 rb.; Starachowice 258·50 rb.; Lilpop 152·50 rb.; Rudzki 262·—; Rudzki nowe 121·— rb.; Zawiercie 825·— rb.; Żyrardów 267·50 rb.; Putiłów 147·50 rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·30 rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Berlin 46·21.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 16 stycznia. — Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień 11·75 do 11·76; pszenica na maj 11·61 do 11·62; pszenica na październik 10·94 do 10·95; żyto na kwiecień 10·24 do 10·25; owies na kwiecień 9·75 do 9·76; kukurudza na maj 8·62 do 8·63; kukurudza na lipiec 8·63 do 8·64; rzepak na sierpień 15·45 do 15·55.;

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne mróz.

Wszystko jest znikome na tym świecie, a więc i Pani zgubi po użyciu Kremu „ODALISEK" á K 1·20 i mydła macierzankowego „BRACHA" á 60 h.: wągry, pryszcze, plamy wątrob., rozmaite wyrzuty skórne, czerwoność nosa i rąk, uchroni skórę od pękania i szorstkości a dostanie płeć o śnieżnej białości, i jedwabnej delikatności; z tego powodu proszę, nie próbujcie Panie dłużej swej cierpliwości.

Do nabycia w drog. Mr Linka ul. Sławkowska, Reifer i Weindling ul. Grodzka, Drog. Hanak i Sp ul. Szewska, Drog. ul. Karmelicka, Drog. Zopoth ul. Sienna, Reim i Sp. Rynek — główny skład:
Skład apteczny „SANITAS" Kraków ul. Długa L. 18.

Została otwartą! Została otwartą!

Pierwszorzędna

„Kawiarnia Teatralna"

w stylu renesansowym 451 9 10

W. Woźniaka - - - w Krakowie

vis à vis Teatru Miejskiego (tuż przy plantacyach).

Wyborna kawa, herbata, czekolada, wszelkie napoje, chłodnik, ciasta i t. d.

Nadto w kawiarni znajdują się:

Bar amerykańsko-angielski. — Bilardy. — Sale do wszelkiej gry. — Czytelnie obszerne. — 6 wygodnych lóż.

Na żądanie są obszerne gabinety. Lokal otwarty do godziny 2 w nocy.



381 10 0

SPORT ZIMOWY **SANKI, NARTY (SKI)** w wielkim wyborze w cenie K 2, 4·80, 5·50, 7·50, 11 itd.

Na karnawał: Perfumy, woda kolońska i mydła toaletowe

poleca firma: **L. WEINDLING** Kraków, Grodzka 26. Telefon 1596. Cenniki wysyłam za darmo i opłatnie.

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 528 2 10

„EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.**, Kraków, Szewska 5 Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryoloty, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen **za** gotówkę lub przyjmuje **w komis Karol Fischer Wiedeń, II,** Praterstrasse **27**, Hotel Nordbahn. **Tel. 12107.** 203 7 0

Tylko S. Katzner, Dietla 77.

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p.. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 345 20 20



277 3 0

NIGRIN

(Fernolendt)

jest najlepszym kremem do obuwia.

nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk.

Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.

Dostać można wszędzie.

St. Fernolendt, Wiedeń

c. i k. dost. dworu.

Fabryka założona w r. 1832.

Uboczny dochód.

Osobom inteligentnym i rzutnym nadarza się sposobność do uzyskania znacznego dochodu ubocznego, przez pozyskanie ubezpieczeń życiowych i posagowych w każdej miejscowości, dla rozwiniętego Towarzystwa Ubezp.

Nowicyuszom udziela się dokładnego pouczenia i czynnego poparcia.

Zgłoszenia z oznaczeniem wieku i obecnego zatrudnienia, uprasza się nadsyłać pod znakiem: **„Uboczny dochód"** poste restante **Lwów**, za kwitem inseratowym. 689 2 2



Gries bei Bozen

(Południowy Tyrol)

Sanatoryum dla chorych na płuca

założone w r. 1901, powiększone w roku 1908 i 1911. — Prospekty na żądanie.

Dr V. Malfer naczelny lekarz.

401 12 20

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1911 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·07 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·19 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·24 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż, a stamtąd do Nowego Zagórza, Sambora i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

12·30 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·39 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa, we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·14 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Czerniowiec. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Stryja, Nowego Zagórza; w Stanisławowie do Husiatyna i Stryja, w Czerniowcach do Ickan, Jass, Bukaresztu i Constanzy.

4·20 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·35 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·45 „ „ „ „ „ „ Miasta

do Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów Skawinę Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·53 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa, Nadbrzezia i Dębicy, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek, Sambora i Stojanowa; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Stryja, Nowego Zagórza i Posady Chyrowskiej; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·35 rano poc. miesz. Nr. 411 z Krakowa
8·49 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

8·45 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i Mogiły.

9·05 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·19 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·26 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Drohobyczu do Borysławia, Tustanowic; w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

1·010 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·11 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa i Dębicy; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach Wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta

do Suchej i Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 popoł. poc. miesz. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ 461 z Podgórza-Płasz.

do Wieliczki.

1·45 popoł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·50 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa Dębicy, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·09 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Starego Sącza, a 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3.45 po poł. poc. os. scz. Nr. 49 do Podg.-M.
3.57 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Podg.-Pł.
4.03 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Krakowa

do Zakopanego kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.

5·38 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·47 „ „ „ „ „ z Podgórza-Płasz.

do Rzeszowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, a stąd do Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·30 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł

do Tarnowa.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·55 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mezö-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Samborze do Lwowa, w Stryju do Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·41 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w niedziele, wtorki i czwartki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; we Lwowie — Podzamcze do Stojanowa; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora i Stojanowa.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

12·36 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

z Czerniowiec. Połączenie: w Czerniowcach od Bukaresztu, Jass i Ickan; w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa, Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach z Odesy i Kijowa, w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·47 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·57 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·34 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·42 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa i Lwowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Chabówce od 15 czerwca do 30 września codziennie, a od 1 października do 14 kwietnia w niedzielę i święto, wzgl. w ostatni dzień świąt z Zakopanego.

6·25 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·32 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia: w Ickanach we wtorki, czwartki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, Delatyna w Stanisławowie od Stryja i od 1 lipca do 31 sierpnia Köresmezö; w Haliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·42 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M.
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·34 rano poc. osob. Nr 18 do Podg.-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr 18 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie Podz. z Winnik, we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·25 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza Miasta
10·32 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·21 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

12·58 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·24 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·20 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przemyślu od Chyrowa, Posady chyrowskiej, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·29 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę w Chyrowie od Przemyśla, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Stryju od Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego: w Drohobyczu od Borysławia-Tustanowic; w Chyrowie od Przemyśla; w Jaśle od Rzeszowa, Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic; w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·51 po poł. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-P
6·10 wiecz. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

6·13 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·23 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.06 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8·53 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·24 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·36 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·45 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza. Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·50 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·56 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·09 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchachory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera, oraz w miejskiem biurze c. k. kolei państwowej (Pałac Spiski).

Pianino

bardzo dobre, stół (może być na 30 osób). 18 stołków do jadalni, różne biurka, szafki, szafy, łóżka, stoły, maszyny do szycia, dubeltówki i inne meble używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Najtaniej sprzedaje Katolicki handel, Kraków, ul. św. Jana 28, parter. 615 10 10

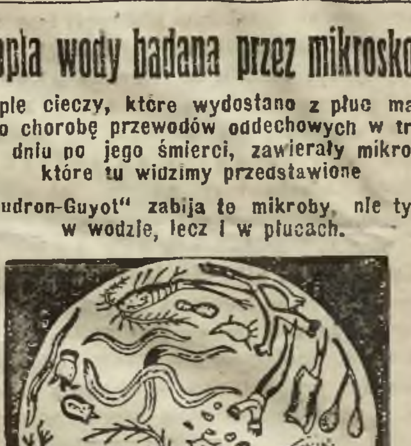
Architekt

uzdolniony i samodzielny, potrzebny do większego biura architektonicznego w Krakowie. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia pisemne pod **„Architekt"** do Krakowskiego Biura Ogłoszeń, Kraków, Karmelicka 15. 686 4 5

Kropla wody badana przez mikroskop.

Krople cieczy, które wydostano z płuc mającego chorobę przewodów oddechowych w trzecim dniu po jego śmierci, zawierały mikroby, które tu widzimy przedstawione

„Goudron-Guyot" zabija te mikroby, nie tylko w wodzie, lecz i w płucach.



mikroby u mającego chore przewody oddechowe przez Goudron-Guyot zniszczone.

Blisko przed 30 laty udało się H. Guyotowi, sławnemu farmaceucie w Paryżu, rozpuścić we wodzie ter (smołę, dziegieć). Dzięki temu wynalazkowi, można dzisiaj w każdej aptece dostać likieru pod nazwą „Goudron-Guyot", sporządzonego z teru, z którego znowu w każdej potrzebie możemy szybko przyrządzić czystą i bardzo skuteczną wodę terową. Wystarcza zupełnie do szklanki wody lub innego napoju, do którego przyzwyczaiło się przy obiedzie, wlać dwie łyżeczki od kawy tego t. zw. „Goudron-Guyot". Przy zażywaniu regularnem i nieprzerywanem, w zupełności i do tego w krótkim czasie wylecza się zupełnie, choćby i z najsilniejszego katatru albo też z zaniedbanego i zakorzenionego zapalenia tchawicy. Niekiedy nawet można powstrzymać w rozwoju chorobę przetworów oddechowych i wyleczyć ją zupełnie, bo ter przeszkadza rozpadaniu się węzłów płucnych i zabija mikroby, które są jedyną przyczyną tego rozpadania się węzłów. Wprost nie można sobie wyobrazić bardziej prostego i silniejszego środka leczniczego i zaradczego. Przy zakupnie tego środka należy strzedz się i mieć się na baczności we własnym interesie, aby nie dostać zamiast „Goudron-Guyota" jakiegoś innego produktu W celu wyleczenia się z zapalenia tchawicy, ze zaniedbanej i przestarzałej febry, a przedewszystkiem z astmy i choroby przewodów oddechowych należy zawsze żądać po aptekach tylko prawdziwego „Goudron-Guyot". A ten sporządza się z teru wyciśniętego ze specyalnego świerka, rosnącego na wybrzeżu Norwegii. A preparat ten sporządza sam Guyot, wynalazca rozwodnionego teru (dziegciu), przez co jest on bardziej działającym od innych podobnych produktów. Ażeby zapobiedz jakiejkolwiek omyłce, powinno się przypatrzyć dokładnie etykiecie. Produkty Guyota opatrzone są jego nazwiskiem, wydrukowanem wielkiemi literami, nad krzyżem opatrzone jego podpisem, w różowych, zielonych i czerwonych barwach i posiadają oprócz tego adres: Maison Frere, 19, rue Jacob. Paris. Ten środek kosztuje dziennie 10 centymów i leczy pewnie.

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać, zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawią się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot" w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece 31 2 0

Zupełnie odnowiona Mleczarnia hygieniczna

JULIUSZA STREITA, w Krakowie, ulica św. Anny L. 7

poleca znaną ze swej dobroci **KUCHNIĘ** w której przyrządzona są potrawy tylko na świeżem maśle i **KAWIARNIĘ**, — oraz wszelkiego rodzaju produkta mleczarskie. — :- LOKAL PO TEATRZE OTWARTY. :-:

Przyjmuję krawieczyznę damską i dziecięcą, jakoteż odświeżam suknie balowe w jednej dobie tak miejscowe jak i na prowincyę. Kraków, ul. św. Jana 9, II p., oficyny, A. Bujakowa. 966 2 3

Poszukuje się

akademika

dobrze władającego językiem rosyjskim, do udzielania lekcyj tegoż dwom dorosłym panom w godzinach popołudniowych lub wieczornych. — Zgłoszenia listowne; J. Poznański, Kraków, Kołłątaja 2. 963 2 3

Lokal sklepowy przy ulicy Floryańskiej l. 17 do wynajęcia od 15 lutego. — Wiadomość u właściciela domu. 888 2 3

Książki

(także całe biblioteki) na spłaty miesięczne od 3 kor. Katalogi darmo za zgłoszeniem się korespondentką dla Kulczyckiego, biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Wiślna 2. 894 2 6

Sklep towarów mieszanych do sprzedania. — Wiadomość w sklepie przy ul. Felicyanek 23, Kraków. 944 2 3

Instytut obcych języków

The Anson School

w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 9

podaje do wiadomości, iż oprócz osobnych lekcyj, które rozpocząć można każdego dnia, w bieżącym miesiącu co tydzień rozpoczną się nowe zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, na które zapisać się można każdego czasu. 475 8 11

Nadto dnia 1 i 15 stycznia 1912 r. rozpoczną się **kursy popularne (niższy i średni) jęz. angielskiego, francuskiego i niemieckiego.** Wykłady odbywać się będą **dwa razy tygodniowo** w godzinach popołudniowych i wieczornych.

Opłata miesięczna wynosi 4 K.

Pomocnik handlowy

obznajomiony w dziale korzennym i bufecie, poszukuje posady. — Adres **J. Z. 20** poste restante **Podgórze.** 950 4 3

Nadszedł wielki transport jabłek

tyrolskich, kompotowych i deserowych po przystępnych cenach. **Groner, Floryańska 57.** 953 2 6

Do egzaminów

wydziałowych (grupa I, II), kwalifikacyjnych i matury semiuaryalnej, dokładne przygotowanie. Rezultaty pewne. Wiadomość: „Nauka 56" poste restante Kraków. 955 2 2

Pokój duży frontowy, do wynajęcia zaraz. Tamże obiady w domu i na miasto. Łobzowska 7, parter. 956 2 10

Korespondent-buchalter

zdolna siła, władający dobrze językiem polsk. i niem., pracujący 16 lat bez przerwy w wydawnictwie księgarskiem na Śląsku pruskim, pragnąłby objąć posadę w Krakowie. Zgłoszenia pod **A. W. 500** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 802 2 3

Do ulokowania 5,600.000 kor.

częściowo na hipotekę realności w Krakowie, na 5—6%.

Szczegółowe zgłoszenia z podaniem realności przyjmuje do 1 lutego „Pełnomocnik księżnej S." poste restante Kraków. 827 3 3

Pomocnik handlowy

z działu bielizny, potrzebny do firmy Franciszek Martin, Kraków, Rynek 6. — Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. 872 1 4

Do sprzedania

lub zamiany na prowincyi realność w Krowodrzy naprzeciw starej rogatki, nadająca się na piekarnię lub na inny przemysł. Przy tem jest parcela 2 frontowa 215 sążni. Wiadomość na miejscu l. 235. 876 2 3

Miód, masło!

Miód pszczelny, naturalny, deserowy, kuracyjny, blaszanka 5 kg. 6·70 K, najprzedniejszy lipcowy 7·20 K, miód do picia à la Malaga gąsiorek 5 kg. 6 K; masło podolskie, dworskie, świeże, paczka 5 kg. 13·50 K, kuchenne masło solone 11·50, wysyła za zaliczką Szymon Ganga, Husiatyn 5. 949 2 8

Powóz lando

w dobrym stanie, na osiach oliwnych, za przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość u p. **Piotra Parafińskiego,** ul. Długa 36 w Krakowie. 952 2 6

Pierwszorzędny

dęty akordeon „Hohnerette", na którym każdy natychmiast bez nauczyciela, bez znajomości nut może grać podług dołączonej, łatwej do pojęcia szkoły. 912 1 2



Nr 2 B. z 10 tastrami, 20 Ia stalowo bronzowych głosów, 2 basy, trąbka z ustnikiem i odjąć się dającą trąbką rogową do wzmocnienia i uszlachetnienia tonu z bardzo piękną palisandrowo politurowaną oprawą, długości 20 ctm., najlepsze dokładne wykonanie, w mocny karton zapakowany 7·50 K. **Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyła za zaliczką c. i k. nadw. dostawca Hanns Konrad, dom wysyłkowy, Brüx Nr 646 (Czechy).**

Katalog główny z 4000 odbitek za darmo opłacony.

Aspirant farmacyi

z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia: Herman Berger, Żmigród. 976 2 3

Fabryka wyrobów masarskich **Józefa Bialika, Kraków:** Floryańska 51, poszukuje uzdolnionego

Pomocnika biurowego

władającego biegle językiem polskim i niemieckim.

Zgłoszenia z próbą pisma do sklepu, ul. Floryańska 51, między 6 a 7 wieczorem. 970 2 0

Do konc. Zakładu sprzedaży i kupna

Maryi Telesznickiej

ul. św. Jana l. 2, I p., róg linii A-B.

nadeszło kilka jadalni, sypialni, salonów nowych, styl.; fortepiany, pianino, oraz obrazy Fałata, Wyczółkowskiego i in.; Biblioteki mah., dęb.; biura i wiele ładnych, niedrogich przedmiotów. Zakład wypożycza meble. Takież przedmioty przyjmuje się w komis. 873 2 4

Wózek nowy

elegancki, do sprzedania: Wiadomość: Kraków, ul. Nowowiejska l. 47, u St. Rompały. 980 2 3

Fryzyerka z ukończoną szkołą wiedeńską czesze w domu i poza domem. Uskutecznia „Manicure" i pielęgnuje cerę.

ST. STASIEWICZ
Karmelicka 12. 982 2 2

Plac budowlany

o pow. 336 m² przy ul. Morgensterna w Prądniku Czerwonym, do nabycia pod dogodnemi warunkami. Wiadomości udzieli J. Kuzdrzał, oficyał sąd. w Bochni. 855 3 3

Apteka w Żmigrodzie

poszukuje asystenta lub aspiranta w II roku. 890 2 3

Zdolna ekspedyentka

władająca językiem niemieckim, znajdzie umieszczenie w firmie **Wł. Tomaszewski, Kraków,** Rynek l. 16, skład porcelany i szkła. 987 2 2

Masło

kuchenne i deserowe — poleca handel pod firmą 271 4 0

Kazimierz Bartoszewski

dawniej Maurycy Jabloner

Kraków, Floryańska 49

były współpracownik firmy W. Olszowski.

Bank handlowy w Oświęcimie

poszukuje rutynowanego **buchaltera-korespondenta,** władającego biegle językiem polskim i niemieckim. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Dr Goldberg w Oświęcimie. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 868 2 3

Podróżujący

zdolny fachowiec, znajdzie posadę stałą. **Zajączek i Łankosz,** skład sukna, **Lwów,** Jagiellońska 3. 432 8 0

MENTONA

Pensyonat Doktorowej Sawickiej.

Pokoje słoneczne, kuchnia polska lub podług Dra Bircher-Bennera i Lahmana. Ceny od 8 do 12 franków. Adres: Valée du Careï, Villa „Carlotta". 397 6 6

Pokój kawalerski

z osobnem wejściem, z meblami lub bez, jest od 1 lutego do wynajęcia. Ulica Łobzowska l. 6, II p., drzwi tuż przy schodach. 69 6 0

Bezpłatnie

i bez kosztów żadnych pożyczki osobiste urzędnikom, nauczycielom, poczmistrzom, adjunktom z płacą ponad 1900 kor. **w ciągu trzech dni!**

Pożyczki hipoteczne (na dobra i na II miejsce) bez względu na wysokość: **Biuro koncesyonowane dla pożyczek, Lwów,** ul. Kilińskigo 3, parter, naprzeciw kawiarni wiedeńskiej. 881 3 0

Młody mężczyzna

ożeni się z panną inteligentną, z dobrego domu, nie szpetną, której rodzice dopomogą mu do ukończenia ostatniego, bieżącego roku nauki. **„Glorya"** poste restante **Kraków,** okazicielowi bil. peron. 49047. 1000 1 2

Rozwiedzeni katolicy

którzy chcą swe małżeństwo rozwiązać ostatecznie i prawomocnie, ażeby mogli zawrzeć nowe, ważne, niech się zwrócą z zaufaniem do konces. biura inform. „Pannonia", Budapeszt, VI, Szondygasse 98/a III 12. Ściśle rzetelne załatwienie. Honoraryum po przeprowadzeniu. 975 1 0

Kupuję spirytus poza kartelem

(kontygent i ekskontygent).

Zgłoszenia pod **„Rohspiritus für Mähren W. T. 9307"** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń Rudolfa Mossego w Wiedniu, I., Seilerstätte 2. 967 2 3



Drożdże proszkowe

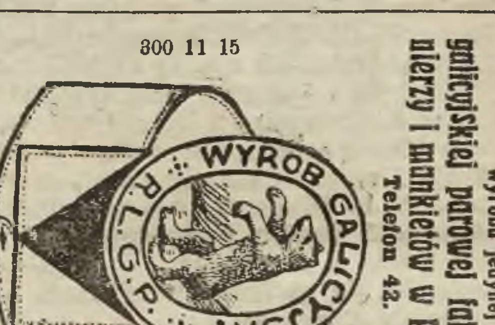
Cukier wanilinowy, Galaretki owocowe, pudingi i gotowe **ciasta do pieczenia** poleca: Ia Gal. Fabryka wyrobów dyetetycznych (dawniej Wola Duchacka) biuro ul. św. Marka 19 w Krakowie. 339 3 0

Wyroby z „Jasną Głową" są niemieckie.

3 miliony K

pozostanie rocznie w Galicyi, jeżeli przy zakupnie kołnierzy i manszetów domagać się będzie cie marki „Niedźwiedź". Jedyna w Galicyi parowa fabryka kołnierzyków i manszetów w Przemyślu, Telefon 42. Przyjmujemy noszone kołnierze i manszety do czyszczenia, po którem wyglądają jak nowe.

300 11 15



Najlepsza i najtrwalsza produkcya wyrobu jedynej galicyjskiej parowej fabryki kołnierzy i mankietów w Przemyślu. Telefon 42.

Brygitynowska (Brigittenauer) Elektrotechniczna fabryka

Wiedeń, XX., Wintergasse 18—22.



Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę: inż. Władysław Lammel, Lwów, ul. Leona Sapiehy 51. — Wyrób elektro-motorów i dynamomaszyn, aparatów regulacyjnych i poruszających, rozdzielnic na wszelkie rodzaju prądu. Osobliwość: Elektromotory o najmniejszem zużyciu prądu dla przemysłu i rękodzielnictwa, do oddzielnego poruszania narzędzi maszynowych wszelkiego rodzaju. Instalacya zupełnych urządzeń do elektrycznego oświetlania i przenoszenia siły. Telefon: Wiedeń 14594, Lwów 1575. 431 3 6

Sanatoryum Priessnitz

Gräfenberg (Śląsk austr).

Otwarte w r. 1911. Dla chorób wewnętrznych i nerwowych. Fizykal.-dyet. sposób leczenia. — **Cały rok otwarte.** 265 14 26

Lekarz kierujący radca sanitarny Dr Rudolf Hatschek.

Marka Koestlin

Koestlina Sire-Sire-Keksy
Koestlina Lobe-Keksy
Koestlina Albert-Keksy
Koestlina Rido-Keksy

w patentowanem Til-opakowaniu, zawsze świeże.
Znakomite herbatniki, najlepsze pożywienie dla dzieci i chorych.

246 15 50

„Biblioteka Popularna"

zawiera w wydaniu książkowem interesujące powieści, dzieła historyczne i geograficzne, pamiętniki, obrazy z dziejów kultury i obyczajów, słynne procesy i sprawy kryminalne, życiorysy sławnych ludzi, prace, poświęcone zobrazowaniu nowoczesnego handlu, techniki, dróg żelaznych i żeglugi.

„Biblioteka Popularna" przynosi książki, dostarczające bardzo zajmującej i pożytecznej lektury dla czytelników z każdej warstwy społecznej.

„Biblioteka popularna" wychodzi w zeszytach pięcioarkuszowych w pierwszych dniach każdego miesiąca. Druk ozdobny. Każde dzieło można oprawić jako ozdobną książkę.

„Biblioteka popularna" zeszycie w **styczniowym** przyniosła początek dwóch dzieł bardzo interesujących: Adam Nowicki „Historya Austryi konstytucyjnej" (1860—1907) i „Nawet i w małżeństwie można być szczęśliwym" przez doświadczoną mężatkę.

„Biblioteka Popularna" w następnych zeszytach po ukończeniu powyższych dzieł będzie drukowała: „Miłości i miłostki Napoleona III.", „Współcześni mężowie stanu", „Zbrodniarze z miłości" „Jak się rozwijała kolej żelazna", „Wielkie banki i bankierzy", „Jak się prowadzi wojny nowoczesne", „Kobiety trucicielki" i wiele innych.

„Biblioteka popularna" daje rocznie 60 do 70 arkuszy druku czyli pięć albo sześć dzieł, z których każde będzie wartościowym i trwałym nabytkiem dla biblioteki domowej.

„Biblioteka popularna" wychodzi pod kierownictwem **Adama Nowickiego** w Wiedniu.

„Biblioteka popularna" kosztuje wraz z przesyłką **12 koron rocznie, 6 koron półrocznie, 3 korony kwartalnie.** 1001 1 8

Numerów okazowych się nie posyła.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wiedeń, III/3, Reisnerstrasse 38.

Młoda inteligentna wdowa poszukuje posady do kuchni. Zna się także dobrze na gospodarstwie dworskiem. Z. K. Kraków, Garbarska 12, u pp. Cieślów. 677 3 3

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:
Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Kraków, św. Jana 3, I p. 463 9 0

Na liczne zapytania Szan. Pań

uprzejmie donoszę, że magazyn i pracownię robót ręcznych znacznie rozszerzyłam i prowadzę nadal jako sklep otwarty przy ul. Szewskiej l. 2. Polecam zatem wszelkie roboty rozpoczęte i wykończone, najnowsze kanwy, jedwabie i włóczki.

Przyjmuję wszelkie oprawy poduszek, makat itp. Polecam wielki wybór rękawiczek skórkowych balowych, wełnianych i przejściowych w najlepszym gatunku po najniższych cenach. 957 1 10

Z poważaniem
Sabina Knöbel
Kraków, Szewska 2.

Senacka 6.

Pokój duży, słoneczny, na 2 osoby i mały umeblowany, do wynajęcia zaraz. 791 3 0

W 24 godzinach

Kostyumy, suknie balowe, oraz wszelkie przeróbki i poprawki, wykonuje bardzo tanio **pracownia sukien damskich „Ira", ul. św. Filipa 22, I piętro** (obok placu Matejki). 630 5 5

Drzewa sosnowego

1500 m. belek w grubościach cca. 12/16 cm. potrzebuje i bliższych informacyj udziela Towarzystwo »Tepege«, Kraków, Radziwiłłowska 25. 895 2 2

Co najskuteczniej zapobiega łysieniu, wzmacnia włosy i usuwa łupież?

„SZUM"

jedyny aseptyczny proszek do zmywania głowy, wielokrotnie z najlepszym skutkiem wypróbowany.

W pakietach 25 hal.
Wszędzie do nabycia. 346 14 30

Handlowiec znający języki: niemiecki, francuski, polski i rosyjski, buchalteryę, pracował dłuższy czas we Francyi i Belgii, poszukuje zajęcia. Rozporządzając małym kapitałem przystąpiłby do spółki wyrobionego interesu. Zgłoszenia pod **899** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 899 2 3

Praktykant biurowy

władający językiem polskim i niemieckim, poszukiwany zaraz. Oferty z podaniem warunków: Kraków, skrzynka pocztowa 140. 942 2 2

Restauracya

wraz z salą koncertową do wydzierżawienia w Zakładzie kąpielowym w Rabce. Zgłoszenia do Zarządu tamże. 778 3 3

Automobil

(Double-Phaeton), francuskiej marki „Peugeot", o sile 12×16 HP, ze wszystkimi przyborami, amerykańskim dachem, lampami i t. p., w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę, do sprzedania. Wiadomości proszę skierować listownie: Kraków, F. W., ul. Straszewskiego l. 1. 871 2 3

Bridge licytowany

(Auction-Bridge)

Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.

413 Cena 1 korona. 10 0

Udzielam lekcyj

gry na flecie obydwóch systemów. — Gabienz, ul. Szlak 32, I p. 88 4 5

Panna

z ukończoną szkołą handlową, poszukuje posady praktykantki biurowej lub jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia „Praca" poste rest. Podgórze. 852 3 3

Założony w 1858 r.

MAGAZYN i PRACOWNIA

wyrobów złotych i srebrnych z drogocennymi kamieniami

Wacław Głowacki

właściciel Jan R. Głowacki

jubiler i złotnik

w Krakowie, Rynek Gł. 20.

Przyjmuje wszelkie zamiany, zamówienia i reperacye i wykonuje je pospiesznie, po cenach umiarkowanych. Wielki wybór pierścionków zaręczynowych i obrączek ślubnych w rozmaitych cenach. Skład jest zaopatrzony także w wyroby z chińskiego srebra i amerykańskiego double złota w najlepszym gatunku. 827 9 10

Ani przeciwników, ani rywali

nie mają tutki cygaretowe **„Framos".** Palą się lekko i równo, a co najważniejsze, że dym ich jest niezwykle łagodny i chłodny. — I nic dziwnego — albowiem bibułka jest zrobiona z najdelikatniejszych włókien liści morwowych przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy chemii i techniki. A przytem ów wynalazek mój, a zarazem i tajemnica, jakim jest **„Wata Salvesol",** umieszczona w ustniku, własności te podwyższa i potęguje. **„Framos"** nadaje się do tytoni lekkich i szlachetnych, mniej do średniomocnych, wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego.

Przy zakupnie tutek żółtych — **proszę uważać,** czy na pudełku jest słowo „Framos" i moje nazwisko, bo tylko te — **są pierwszej jakości.**

6703 **Do nabycia we wszystkich trafikach** 14 0

Mr. W. BEŁDOWSKI

Fabryka tutek i bibułek cygaretowych w Krakowie.

I. Koncesyonowana agencya prywatna

emeryt. c. k. komisarza powiat. Stanisława Markiewicza

w Krakowie - - ulica Wiślna l. 4, I. p.

pośredniczy w kupnie i sprzedaży realności miejskich, dóbr ziemskich i lasowych, oraz w wydzierżawieniu tychże; przyjmuje zgłoszenia kupujących i zlecenia sprzedaży, przeprowadza **takowe szybko i pod dogodnemi warunkami.** Nadto udziela urzędnik **fachowiec bezpłatnych** porad w sprawach przemysłowych, administracyjnych i podatkowych. Zgłoszenia z prowincyi, z marką na odpowiedź, należy adresować: Fr. Miazgowicz, kierownik biura, Kraków, Wiślna 4. 368 16 16

Własne wyroby! — Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 221 2 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Panna uzdolniona w krawieczyźnie
poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Zgł. list. do Adm. „N. Reformy" pod A. K. 1012 1 3

W Prokocimie
obok warsztatów kolej. dom murowany, nowy; parcela grunt. pod budowę i łąka 530 s. kw., która może być użytą na cele fabryczne lub przemysłowe, zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Niewodowskiego. 995 1 3

Zdolny pomocnik handlowy
z działu obuwia, aranżer wystaw, poszukuje posady od 1 lutego 1912 r. Zgłoszenia list. do Adm. „N. Reformy" pod I. G. 998 1 3

Do biura technicznego
potrzebna zaraz panna, znająca stenografię, pisanie na maszynie, biegła zupełnie w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie i w buchalteryi pojedynczej. Osobiste zgłoszenia każdego dnia od 1—2, Brasch, ulica św. Gertrudy 5. 1005 1 2

Nauczycielka Niemka
udziela gruntownej nauki języka niemieckiego, konwersacyi, gramatyki i literatury. Salonek, ul. Lubicz 5. 978

Wiktor Barabasz
Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**
Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 7 0

Chłopiec zamiejscowy
z ukończoną II gimn., realną, lub III wydziałową, znajdzie umieszczenie w handlu korzennym i delikatesów **Lucyana Górki w Nowym Sączu.** 1014 1 3

Elegancki pokój
umeblowany, z zupełnem utrzymaniem, do wynajęcia zaraz. Ul. Smoleńsk 13, II piętro. 1010 1 3

Kostyumy i suknie damskie
i ubrania dziecięce wykonuje się szybko, starannie, punktualnie i tanio. 999 1 12
Kraków, Plac WW. Świętych 7.

Poszukiwani
do większego skarbu w zachodniej Galicyi: **leśniczy** znający się na pasiece, **pomocnik ogrodniczy, zdolny polowy na folwark i starszy chłopak kredensowy.** Miejsca zaraz do objęcia, zaś posada leśniczego od 1-go czerwca. **Bronisław Krasicki, Kraków,** Gołębia 16. 991 1 3

POKÓJ
front., słoneczny, do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu. Ulica Dunajewskiego l. 1, II p., na prawo. 819 3 3

Absolwent
szkoły handlowej w Berlinie, biegły w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z praktyką w światowych przedsiębiorstwach tamże, poszukuje odpowiedniej posady tylko w pierwszorz. przedsiębiorstwie/przemysł. lub w instytucie finansowym. Zgłoszenia pisemne pod: **E. H. S.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 997 1 3

Podręczniki Ansona

	Kor.
Cours de Français, Vol. I	3·—
„ „ „ „ II	3·—
Instructions Pédagogiques	—·90
English Lessons, Part I	3·—
„ „ „ II	3·—
Instructions to the Teacher	—·90
Deutsches Lehrbuch, Teil I	3·—
„ „ „ II	3.—
Pädagogische Anleitungen	—·90

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Metoda Ansona jest jedyną metodą, która na Międzynarodowej Wystawie Hygieny w Dreźnie 1911 r. za wydatne swe zalety odznaczona została.

Broszurkę: **„Słów kilka o Metodzie Ansona"** przesyła bezpłatnie Skład główny: **The Anson School,** Kraków, ul. Jagiellońska l. 9.
996 1 0

Broń
najstaranniej ostrzelaną, najlepszej jakości i najdokładniej wykonaną, wysyła **c. i k. nadw. dostawca HANS KONRAD, Brüx Nr 681, (Czechy).** Rewolwery 5·50 K. Pistolety flobertowe 1·90 K. Tercerole 2 K. Floberty Teschinę 9·50 K. Broń myśliwska 36, 38 K i wyżej, w bardzo wielkim wyborze. **Katalog główny** na żądanie każdemu **zadarmo,** opłacony. 924 1 6

Rutynowana buchalterka
z kilkoletnią praktyką w większych biurach handl., ze znajomością stenografii i robót biurowych, poszukuje posady. Zgłoszenia **H. S. 500** poste restante Kraków. 713 3 3

SANIE
nowe i używane do sprzedania w pracowni powozów Stanisława Sadowińskiego w Podgórzu, Kalwaryjska 74—76. 770 5 6

Krawcowa uzdolniona
poszukuje pracy, Kraków, ul. Garbarska l. 14, M. Olsztyńska. 789 3 3

Fryzyerskiego
zakładu całe urządzenie na trzy konsole do sprzedania. Wiadomość w Sukiennicach, kram Nr 21. — **REUMATYZM** mającym sprzedam łazienkę na suche gorąco, która mnie już z tego uleczyła. Sukiennice, kram Nr 21. 860 3 3

Zaraz
do wynajęcia pokój umeblowany, słoneczny, w razie potrzeby opieka i towarzystwo, dla osoby młodej, z utrzymaniem lub bez. Tamże wydaje się doskonałe obiady, trzy dania 1 K 40 h. Ul. Graniczna l. 15, oficyna, I p., na prawo. 740 4 4

Do wynajęcia
zaraz wielkie i mniejsze mieszkania z komfortem i windą elektryczną, przy placu Dominikańskim l. 3. 865 3 3

Technik
mający 8-letnią praktykę w dziale budownictwa i inżynieryi, zdolny inspicyent budowy, obeznany z robotami geodezyjnemi, biegły w języku polskim i niemieckim, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: **M. S., Kraków,** Pijarska 11, I p., oficyny. 826 3 3

Do ulokowania
300.000 koron **częściowo** na 6% i 6½% na realność w Krakowie. Szczegółowe zgłoszenia: **„Hipoteka 6"** poste restante **Podgórze,** za okaz. kwitu. 829 3 3

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki i t. d.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe. W bieżącym miesiącu co 10 dni rozpoczynamy nowe zbiorowe kursa. 459 9 0

Berlitz School
ul. św. Jana 3.

Na Karnawał
Szale balowe, rękawiczki jedwabne i Glacé, **najmodniejsze wachlarze** poleca najtaniej
MARYAN KRÓL
Kraków, ul. Długa 10.
795 4 6

Zegarki, zegary, budziki
najlepszej jakości, poleca i naprawia 111 60 100
J. Płonka, ul. Szewska 4, Kraków

Posady
poszukuje młodszy urzędnik biurowy, zajęty od kilku lat w jednej z większych firm elektrotechnicznybh, samodzielny korespondent polsko-niemiecki, obeznany z buchalteryą i piszący biegle na maszynie. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod „Hate" do Administr. „N. Reformy". 878 2 3

Ogłoszenie.
W piątek dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu kasyna w Czarnym Dunajcu
VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie
członków
Towarzystwa zaliczkowego
w Czarnym Dunajcu
Stow. zarej. z ogr. poręką z następującym

Porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1911;
2) Rozdział czystego zysku;
3) Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1911;
4) Wybór 2 członków zastępców do Dyrekcyi;
5) Wybór członków do Rady nadzorczej;
6) Wybór Komisyi rewizyjnej;
7) Wnioski.

W braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie w tymsamym dniu i lokalu o godzinie 8 wieczorem. 992

Sekretarz: **Dr Stanisław Maleta.** Prezes: **Dr Jan Bednarski.**

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie
otrzymała na skład główny:

	Koron
Baudouin de Courtenay. **Z powodu zamachu na Stołypina**	—·36
Czarnowski dr. **Zielnik lekarski** czyli opis 125 ziół leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z 12 tablicami kolorowymi i 5 drzeworytami. Wydanie II. dopełnione	6·—
Flamm M. **Przemiany.** Dramat w 3 aktach	2·50
Lubecki K. **Wspomnienie o kardynale Puzynie**	1·20
Manje i wyobrażenia gnębiące u nerwowych	—·30
Pachoński H. **Historya geografii.** Z rycinami	1·80
Stefański Z. **Legion Wyspiańskiego**	1·20
Suszczyńska A. **Wrogowie.**	4·—
Szalay W. **Za gwiazdą zwodniczą.** Opowiadanie hist. 1812 r.	1·—
Szymański J. **Poezye**	1·50

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1017 1 3

Znane z doskonałości, znakomite
Pączki nasycone pączem
4 razy dziennie świeże poleca jako swoją specyalność **Cukiernia Rybińskiego, Kraków, Wiślna 3,** tuż przy rynku (dawniej J. Brzezina). 592 5 0

PRZECIWKO dolegliwościom w kanałach i organach oddechowych (jako skutki przeziębienia i zakażenia) okazały się
ANTISEPTYCZNE PASTYLKI VALDA
Aptekarza H. CANONNE, w PARYŻU
nadzwyczaj skuteczne, ponieważ sprawiają natychmiastową ulgę.
Cena pudełka K **1.75**
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH i składach aptecznych
Główny skład: u pana **KORWILLA** apteka „pod murzynem" WIEDEŃ, I. Wipplingerstrasse 12
679

Najtaniej Najszybciej Najładniej pierze, prasuje, czyści chem. i farbuje — Ważne na karnawał!
PIERWSZA KRAJOWA
PRALNIA PAROWA
:: oraz Zakład chem. czyszczenia i farbowania ::
Podgórze-Kraków
310 28 30
Tel. 1496. Nadwiślańska 10. **Tel. 1496.**

Przyjmuje do chemicznego czyszczenia i farbowania wszelką damską i męską konfekcyę. **Specyalność:** farbowanie i czyszczenie piór, toalet balowych, futer, dywanów, apretura, firanek.

Filie w Krakowie:	Filie w Podgórzu:	Filie w Krakowie:
Grodzka 9—11.	Lwowska 28.	Rajska 4.
Dietla Hotel Müllera.	Staromostowa 3.	Dajwór 4.
Szewska 15.	Nadwiślańska 10	Starowiślna 22.
Długa 24.		Sebastyana 4.
Wielopole 14.	W Dębnikach: ul. Kościuszki 15.	Warszawska 21.

Wszelką bieliznę pierze się bez chlorku.
Robety wykonuje się w ciągu 24 godzin.

Samodzielny
Koresprondent
z gruntowną znajomością języka niemieckiego i buchalteryi, przyjmie posadę kierownika biura, korespondenta, buchaltera, rachmistrza, kasyera etc. w przedsiębiorstwie przemysłowem instytucyi handlowej lub większym majątku ziemskm. Reflektuje na poważne stanowisko, ewent. z kaucyą. Zgłoszenia pod: **„Wielkopolanin"** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inserat. 954 1 3

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 15 30
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Potrzebna
na I hipotekę pożyczka budowlana 35.000 koron. Zgłoszenia: **B. K.** poste restante **Kraków-Piasek.** 1004 1 3

Monologi i kuplety
drukuje tygodnik „Kabaret". Redakcya Lwów, Żółkiewska 66. 441 10 10

Kupię rentowną kamienicę
blisko plantacyj w Krakowie i ładny folwarczek w okolicy tegoż. Zgłoszenia pod **B. J. R. 57.** poste rest. **Kraków.** 538 3 4

Krupnicza 10, II p.
Pokoje na czas krótszy i dłuższy — z utrzymaniem lub bez. 612 5 5

Fortepiany i pianina
sprzedaje i wypożycza firma
S. Boroń, Kraków
Floryańska l. 38, I p. 406 7 15

Maszyna parowa 70 HP.
z kondensatorem, w dobrym stanie, tanio do nabycia w parowym młynie Löffelholza i Vogelhuta w Brzesku. Pracuje od 5 lat, będzie w ruchu do 1-go czerwca 1912. 509 5 6

Lekcyj języka niemieckiego
metodą Berlitza udziela tanio R. S. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 619 9 10

Kupuję
garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką **W. Dobrowolski, Aryańska 11.** 332 15 20

Wyborny miód
deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76** 385 19 0

Szewska 27, II piętro
Obiady domowe, zdrowe, na maśle dla osób z inteligencyi. 640 10 12

Na Karnawał
Bieliznę męską, skarpetki, krawaty — **najtaniej** poleca
Maryan Król
Kraków, ulica Długa l. 10.
797 4 6

Dla PP. Studentek i Słuchaczek
wyższych kursów pokoje umeblowane (usługa, opał, łazienka). Ulica Straszewskiego 5, II p. 657 6 6

Suknia ślubna
jedwabna, biała, nie używana, z długim trenem do sprzedania. — Wiadomość u p. Lesińskiej, Lubicz 5, dom Klubu pocztowego, w podworcu, II p. na ganku. 694 4 5

Kawaler
młody, rolnik, posiadający chlubne świadectwa, uczciwy, trzeźwy, z kaucyą, poszukuje posady magazyniera, kontrolora i t. p. w Krakowie lub na prowincyi, w fabryce, młynie lub w innej poważnej instytucyi. Zgłoszenia pod **W. P. 100** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 693 5 6

W domu
przy placu Aryańskim obok ogrodu botanicznego są do wynajęcia większe i mniejsze mieszkania z wygódkami, jakoteż sklepy. Wiadomość u właściciela, Kolejowa 12, II p. 762 4 5

Realność w Tarnowie
do sprzedania: kamienica piętrowa, parterowy dom murowany, drugi takiż drewniany, ogród mogący służyć jako plac pod budowę oficyn. Wszystko objęte jedną parcelą. Szczegółów udzieli **R. S.** poste restante **Kraków.** 798 3 4

Munka Mydło
jest bardzo cenne!
358 16 24

L. 29. 869 2 3

Ogłoszenie.
Dnia 25 b. m. odbędzie się tutaj publiczna ofertowa licytacya na sprzedaż 1517 sztuk drzewa na pniu, oszacowanego na 15.585 koron 5 halerzy.

Oferty wraz z wadyum 10% wnosić należy do Magistratu do godziny 12-tej w południe.

Bliższe warunki do przejrzenia w Magistracie.

Myślenice, dnia 7 stycznia 1912.

Burmistrz
Klebert.

100 koron
ofiaruję za wyrobienie mi posady pomocnika w handlu korzennym bez pokoi do śniadania. Reflektuję na Rzeszów, Łańcut, Jarosław lub okolicę. Zgłoszenia pod **K. W. 777** do 15 b. m. przyjmuje Adm. „N. Reformy". 777 3

2 realności
w Krakowie, w śródmieściu, nadające się na zakłady przemysłowe lub magazyny. Również 789 4 10

6 większych ubikacyj
ze siłą popędową elektryczną lub parową, nadających się na zakłady przemysłowe, zaraz do wynajęcia. Wiadomość
Pralnia parowa w Podgórzu
ul. Nadwiślańska 10.

Pracownia pończoch i skarpetek
Rynek gł. 17, w podworcu
poleca kamasze, rękawiczki, **pończochy i skarpetki** w wielkim wyborze po cenach niskich.
Przyjmuje się do nadrabiania. 783 2



476 7 0

FRYZYERKA BUDZIASZEK
czesze w domu i poza domem, wykonuje roboty włosowe, mieszka Jagiellońska 8, I p. 822 3 5

Fortepian
do sprzedania, ul. Grodzka 39, I piętro, schody na prawo. 833 4 4

Droguerya
Jana Porębskiego w Stryju, ul. 3 Maja 20, poszukuje ucznia do praktyki. 835 3 3

Nowe kursa przygotowawcze
w Szkole Buchalteryi
Stanisława Burnatowicza
w Krakowie, ul. Floryańska 55, I. p.
Telefon Nr 2113

do egzaminu z rachunkowości państwowej, składanego w c. k. Namiestnictwie i do egzaminu z buchalteryi kupieckiej pojed. i podw. składanego w c. k. Akademii handlowej rozpoczynają się 784 2 0
dnia 9-go lutego 1912 roku.
Ilość P. T. Słuchaczy na każdym kursie jest ograniczoną. — Wpisy przyjmuje
Biuro Buchalteryjne
w Krakowie, ul. Floryańska 55 I p. Tel. 2113
od godz. 9—1 i od 3—4 po poł. Osobiście udziela informacyi kursu od 3—4 po poł.

Pończochy
damskie **długie** nie szyte po K 1·— para, **K 5·80** ½ tuzina — poleca
Maryan Król
Kraków, ulica Długa l. 10.
796 4 6

Roger de Brugière
udziela języka francuskiego metodą Berlitza. **Ul. Karmelicka 9, parter.** 910 2 10

Buchalter
z wyższem fachowem wykształceniem, energiczny i zdolny, władający językiem polskim, niemieckim i francuskim, rutynowany bilansista, z chlubnemi świadectwami z dłuższej praktyki, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Buchalter"** poste restante **Lwów** główna poczta. 836 3 3

Do wynajęcia
od 1 kwietnia b. r.
przy ulicy Garbarskiej l. 8, na wysokim parterze mieszkanie, składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z urządzonem światłem gazowem i telefonem. Może być wynajęte na biuro. — Wiadomość u właściciela. 857 2 2

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe
dobrze zaprowadzone i rentujące się, jest zaraz do wydzierżawienia. — Zgłoszenia pod adresem: A. Doleżal, Kraków, Długa 19. 946 2 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.